Cena 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 193. Częstochowa, niedziela/poniedziałek 18/19 sierpnia 1946 r. Rok II.

Straż nad Odrą i Renem

Każda wojna między Niemcami, a Francją grozi inwazją Francji. To hasło rozlega się dziś po całej Francji, podobnie jak rozlegało się po poprzednicj wojnie. Na przestrzeni 70 lat od roku 1870 do 1940 Francja trzykrotnie narażona była na najazd niemiecki.

Po nieszczęśliwej wojnie 1870 71 roku Francja nie mogła oczywiście zabezpieczyć należycie swych granic, ba, nie mogła nawet przeprowadzić reorganizacji swej armii, bez narażenia się na natychmiastową wojnę z Niemcami. Wystarczyło, by po owej nieszczęśliwej wojnie rząd francuski chciał powiększyć stan pułków o jeden batalion, by Bismarck zagroził Francji nową wojną od której odstąpił tylko na interwencję Anglii, imponującej zawsze niezwykle „żelaznemu kanclerzowi".

Ale po wygranej poprzedniej wojnie Francja mogła uzyskać takie zabezpieczenie swej granicy wschodniej, która nie wykluczałaby może inwazji niemieckiej, ale zmniejszyłaby znacznie jej szanse, Marszałek Foch, który doskonale widział stałe nie bezpieczeństwo dla Francji ze strony Niemiec, czynił wszelkie możliwe wysiłki, aby granice Francji ustalić w sposób bezpośredni i pośredni na Renie. Ta potężna bariera wodna, wzmocniona odpowiednimi fortyfikacjami zdolna byłaby powstrzymać pierwszy impet uderzenia niemieckiego aż do chwili zakończenia mobilizacji i zorganizowania wspólnego europejskiego frontu przeciw Niemcom. Wysiłki Focha szły w kierunku oderwania Nadrenii wraz z Palatynatem i Zagłębiem Saary od związku państwowego z Rzeszą niemiecką i stworzenia z nich odrębnej jednostki państwowej, związanej unią gospodarczą z Francją. Projekt ten mógł być zrealizowany bez najmniejszego trudu, ponieważ Nadrenia należy po dzień dzisiejszy do najmniej sprusaczonych prowincyj pruskich, zaś ludność Nadrenii swym charakterem zbliżona jest raczej do Wallonów belgijskich i do Francuzów.

Koncepcja Focha natrafiła jednak na stanowczy sprzeciw ze strony innych rządów sojuszniczych, angielskiego i amerykańskiego, które oparły sie wszelkiej próbie oderwania Nadrenii od Rzeszy. Wobec tego okupacyjne władze francuskie na własną rękę podjęły próby zrodzenia w Nadrenii ruchu separatystycznego, prowadzonego jednak bez głębszej myśli i niekonsekwentnie. Od Konferencji Londyńskiej w roku 1925 natomiast rozpoczął się okres ustępstw na rzecz Niemiec i finansowanie odrodzenia przemysłu niemieckiego, którego centrale mieściły się właśnie w Nadrenii i Westfalii. A gdy jeszcze w zamian za Locarno Francja zgodziła się na przedterminową ewakuację Nadrenii, wraz z władzami niemieckimi wróciły nad Ren bojówki niemieckie, wycinając w pień wszystkich separatystów, którzy nie opuścili kraju wraz z Francuzami.

Nie lepiej było w Zagłebiu Saary, które Francja chetnie byłaby włączyła do swego systemu gospodarczego, ale nieudolna polityka francuska na tym terenie i pobłażliwość wobec hitlerowskich propagandzistów doprowadziły do przegrania przez Francję plebiscytu w tym zagłebiu w r. 1935.

Wszystko to oczywiście przekreślało z góry wszelką idee o stworzeniu granicy francuskiej nad Renem a francuskiej nad Wisłą były tylko deklamacją i niczym więcej. Za tymi hasłami bowiem nie stała konsekwentna polityka gdyż była ona ugodową w stosunku do Stresemana, pobłażliwą wobec Hitlera i zachęcającą wobec Mussoliniego. Doktryna aktywnej polityki zagranicznej zastąpiona została w Paryżu doktryną defensywną, która pozwoliła wydusić ze społeczeństwa francuskiego dziesiątki miliardów na linię Maginota i doprowadziła wreszcie do Monachium i do wojny Ta defensywna doktryna w polityce i w wojsku wypaczyła psychikę narodu, uśpiła jego czujność, kazała mu czuć się bezpiecznym poza linią Maginota i usunąć się od wszelkiej aktywności mimo wzrastającego z roku na rok niebezpieczeństwa hitlerowskiego i grożącej wojny.

Podobne nastroje panowały w Londynie, gdzie wracającego z konferencji Monachijskiej premiera Chamberlaina tłumy witały na dworcu, jako zbawcę pokoju, a w kościołach odbywały sie z tej okazji dziękczynne nabożeństwa podczas, gdy ów spadkobierca wielkiej dynastii Chamberlainów — polityków był tylko zwiastunem wojny i klęski Europy.

Dziś ponownie rozlegają się we Francji hasła o granicy nad Renem i o granicy Polski nad Odrą i Nysą. Czy nie jest to znowu tylko deklamacją? Raz wraz członkowie stronnictw koalicyjnych francuskich wyliczają warunki bezpieczeństwa Francji. Znów powtarzają się znane z okresu po poprzedniej wojnie nazwy: Nadrenia, Palatynat, Zagłębie Ruhry i Zagłębie Saary. Wszystkie te nazwy obejmują jeden i ten sam problem, problem bezpieczeństwa Francji nad Renem. Przemysłowe zagłębie Ruhry, Saary i cała Nadrenia, wyrwane z systemu gospodarczego niemieckiego na zachodzie, zaś Śląsk na wschodzie, wydarty z powrotem Niemcom i złączony na zawsze z Polską dadzą gwarancję spokoju ze strony Niemiec nie tylko Francji i Polsce, ale i całej Europie. Jeśli w powojennych Niemcach zaczyna na nowo rozbrzmiewać stara bismarckowska pieśń „Wacht am Rhein", tym konsekwentniej polityka francuska powinna dążyć do rozbrojenia niemieckich centrów przemysłowych po drugiej, po zachodniej stronie Renu, za którym wówczas i Belgia i Holandia poczują się bezpieczne. Ze swej strony Polska, oparta o swego potężnego sojusznika wschodniego stoi już silnie na Odrze i Nysie i utrwala tam z dniem każdym swe granice. Koordynując wspólny wysiłek, oba państwa zdołają utrwalić pokój w Europie, która wymaga długich lat pracy dla wyleczenia ran, poniesionych w wojnie.

Alexander Then.

Obrady konferencji pokojowej w Paryżu

Hołd wysiłkom i bohaterstwu Polski

Płk. Naszkowski przewodniczy komisji wojskowej

PARYŻ (obsł wł.)—W dniu wczorajszym odbyło się w Paryżu inauguracyjne posiedzenie ośmiu komisyj powołanych w celu dokładnego rozpatrzenia traktatów pokojowych.

W godzinach popołudniowych odbyło się pierwsze posiedzenie komisji wojskowej. Na wstępie przedstawiciel Wielkiej Brytanii lord Alexander zaproponował zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego.

Przedstawiciel Belgii wystąpił o wprowadzenie tajnego głosowania przy wyborze przewodniczącego. Delegat Francji zaprotestował stanowczo przeciwko temu twierdząc, iż tajne głosowanie jest przewidziane regulaminem jedynie w wypadku zgłoszenia szeregu kandydatów.

W rezultacie przewodniczącym komisji został jednomyślnie wybrany Polak płk. Marian Naszkowski, attache wojskowy Polski w Paryżu.

Pułkownik Naszkowski wygłosił krótkie przemówienie, w którym podziękował zebranym za wybór podkreślając m. in. zaszczyt jaki przypadł w udziale Polsce. Płk. Naszkowski stwierdził, **iż wybór Polaka na przewodniczącego komisji jest hołdem złożonym wysiłkom Polski, jej ofiarom, bohaterstwu i cierpieniom narodu polskiego.**

PARYŻ (PAP). — **Według ostatnich doniesień z Paryża wiceprzewodniczącym komisji ogólnej został wybrany min. Wierbłowski, poza tym do komisji politycznej i terytorialnej do spraw Włoch wszedł ze strony Polski poza min. Wierbłowskim — amb. Skrzeszewski oraz do komisji ekonomicznej min. Kaczorowski i radca Łychowski.**

Zniecierpliwienie nigdy nie pomaga sprawie

Ostra scysja między delegatami ZSRR i N. Zelandii

PARYŻ (PAP). — **Cały piątek poświęcony został na inauguracyjne posiedzenia 8 komisji powołanych w celu rozpatrzenia traktatów pokojowych z 5 państwami europejskimi, które należały niegdyś do osi.** Komisje zbierały się w odstępach 45 minutowych w celu dokonania wyboru przewodniczących, wiceprzewodniczących i referentów odpowiedzialnych za opracowanie sprawozdań komisji dla zgromadzenia plenarnego.

Na posiedzeniu komisji do spraw politycznych i terytorialnych Rumunii doszło do gwałtownej scysji, spowodowanej stanowiskiem delegata Nowej Zelandii Jordana. Po przemówieniu delegata ZSRR Wyszyńskiego, który podkreślił konieczność wyjaśnienia sprawy członkowstwa komisji i domagał się, by Francja wzięła udział w dyskusji, chociaż nie uczestniczyła w wojnie z Rumunią, delegat Nowej Zelandii zapalczywie zapytał czy komisja godzinami będzie debatowała nad sprawami nieistotnymi i oświadczył, że pragnąłby zobaczyć jakie posunięcia są pozytywne. Delegat Ukrainy Manuilski został jednomyślnie wybrany przewodniczącym komisji. Na stanowisko wiceprzewodniczącego wybrany został jeden z delegatów indyjskich Navraji Wadisim. Odpowiadając delegatowi Nowej Zelandii Wyszyński zaznaczył, że zabierając głos w sprawie członkowstwa komisji pragnął on uniknąć nieporozumień w przyszłości, kiedy dojdzie do głosowania. Wyszyński przechodzi do porządku dziennego nad ostrymi słowami „pełnego temperamentu delegata Nowej Zelandii", oświadczając tylko pod jego adresem, że zniecierpliwienie nigdy nie pomaga sprawie".

GOŚĆ CZECHOSŁOWACKI W WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). — W Warszawie bawi inż. Malek, dyrektor współpracy z zagranicą przy czechosłowackim ministerstwie informacji. Inż. Malek złożył wizytę Ministrowi Kultury i Sztuki Kowalskiemu oraz dyrektorowi Biura Współpracy z Zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki

Tematem rozmów była kwestia usprawnienia współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej.

Polska misja handlowa we Włoszech

Będziemy importować z Włoch maszyny —eksportować węgiel i produkty chemiczne

RZYM (PAP). — Za agencją Ansa szereg dzienników włoskich podaje wiadomość o przybyciu do Mediolanu polskiej misji handlowej. W wywiadzie udzielonym redaktorowi Ansa, stojący na czele delegacji inż. Hofmokl oświadczył, że **misja polska przybyła do Włoch celem nawiązania bezpośrednich kontaktów z większymi centralami przemysłu włoskiego i przestudiowania możliwości zawarcia z rządem włoskim umowy handlowej. W głównych zarysach Polska miałaby zamiar importować z Włoch maszyny wraz z odpowiednimi technicznymi akcesoriami, dźwigi, rury do generatorów itp., eksportować głównie węgiel, produkty chemiczne i farmaceutyczne.**

Polska misja opuściła Mediolan i znajduje się już w drodze do Rzymu, gdzie oczekiwana jest przez delegację włoską, w skład której wraz z ekspertami wchodzi 14 osób. Dr Humberto Frazzi — minister pełnomocny jako prezes. Członk.: Ligni Garbella — dyrektor generalny przemysłu w ministerstwie przemysłu i handlu, Arturo Colombo — inspektor w ministerstwie handlu zagranicznego, Humberto Natali — konsul generalny, Tomaso Oberti, naczelny inspektor ministerstwa, Attilio Salabell — attache handlowy w Warszawie, Maurizio Grimaldi — dyrektor włoskiego urzędu wymian monetarnych, Giovanni Battista Oliver attache handlowy, sekretarz generalny, Vincenzo Bygnardi — pierwszy sekretarz ministerstwa handlu zagraniczneg. Eksperci: Ludovice Groia—dyrektor instytutu narodowego handlu zagranicznego, Gino Banchini — minister przemysłu i handlu, Giuseppe Renzetti z ministerstwa komunikacji i Viduli z instytutu odbudowy przemysłu.

RZYM (PAP). — Przybyła do Rzymu polska delegacja do rokowań gospodarczych z Włochami, na której czele stoi inż. Hofmokl. Po raz pierwszy po 6 latach wojny odkrywają się perspektywy nawiązania wymiany handlowej między Polską a Włochami. Delegacja polska ma zamiar obejrzeć ośrodki przemysłowe Włoch, zorientować się w możliwościach, jakie dla Polski może przedstawiać przemysł włoski. Przewiduje się, że delegacja zabawi we Włoszech około 2 tygodni.

L. Saillant o Polsce i Polakach

PARYŻ (PAP). — Sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant po prowrocie z Polski złożył korespondentowi PAP w Paryżu następujące oświadczenie: „W czasie podróży po Polsce uderzyła mnie żywiołowa wola dźwigania kraju i silny rytm odbudowy. Sądzę, że Polska w bardzo krótkim czasie osiągnie stan przedwojenny, pójdzie dalej po drodze industrializacji. Szczególne wrażenie wywarła na mnie szybka odbudowa waszych portów. Polskie Związki Zawodowe, liczące obecnie 2 miliony członków, ożywia wspaniały duch jedności. Zebrane przeze mnie informacje między inn. w kołach dyplomatycznych niepolskich wskazują, że bandy terrorystyczne są zasilane pieniędzmi i bronią z zagranicy, zwłaszcza z pewnych części Włoch i zachodnich Niemiec. Wszędzie, gdzie byłem, mogłem stwierdzić właściwy społeczeństwu polskiemu głęboki sentyment profrancuski. Sam jestem zdecydowanym zwolennikiem traktatu o wzajemnej pomocy i przyjaźni, jak to oświadczyłem w Warszawie".

Rokowania egipsko-brytyjskie

LONDYN (PAP). — Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył w piątek rano, że po powrocie do Egiptu Abdula Fattak Paszy, ambasadora egipskiego w Londynie, lord Stangate, przewodniczący delegacji brytyjskiej, otrzymał przed kilkoma dniami instrukcje umożliwiające mu rokowania brytyjsko-egipskie.

Wiadomości z Egiptu napływające w ciągu ostatnich 24 godzin pozwalają tutejszym czynnikom rządowym na optymistyczną ocenę sytuacji.

Ponownie podjęcie rokowań brytyjsko-egipskich zależy obecnie od sprecyzowania stanowiska Egiptu w stosunku do ostatnich propozycji Wielkiej Brytanii. Dobrze poinformowane źródła tutejsze przypuszczają, że rozpatrywane będą obecnie 2 zasadnicze punkty: sprawa wspólnej obrony i ewakuacji wojsk brytyjskich.

NIEMCY NIE MÓWIĄ PRAWDY

STUTTGART (ZAP). — Amerykański Sąd Wojskowy w Stuttgarcie podczas rozpraw przeciw przestępcom niemieckim doszedł do przekonania, że niemcy nie złożyli zeznań, zgodnych z prawdą, przy wypełnianiu kwestionariuszy personalnych. Tylko mały procent hitlerowców przyznał się, że należał do partii. Wobec tego Amerykanie nie przyjmują danych z kwestionariuszy za prawdziwe i wszystkie przedstawiane sądowi poddają badaniu.

Sylwetki delegatów na konferencję pokojową

James Byrnes

Przewodniczącym delegacji Stanów Zjednoczonych na Konferencję Pokojową w Paryżu jest James Francis Byrnes, minister spraw zagranicznych USA. Urodził się ou w mieście Charleston, w stanie południowa Karolina. Pochodzi z rodziny irlandzkiej. W latach 1895 — 1903 był reporterem sądowym i studiował równocześnie prawo. W r. 1903 rozpoczął praktykę adwokacką. W r. 1907 został sędzią, w tym samym sądzie, z którego rozpraw pisywał sensacyjne reportaże. Od r. 1910 do 1925 był deputowanym do Kongresu z południowej Karoliny. W r. 1930 i w r. 1936 był wybierany do senatu. W r. 1941 został sędzią sądu najwyższego. W r. 1942 na prośbę Roosevelta przeszedł do odmiennego zgoła działu pracy, został mianowany kierownikiem tzw. Zarządu stabilizacji gospodarczej. W maju 1943 r. został kierownikiem urzędu mobilizacji rezerw wojennych, za którą to działalność został odznaczony przez prezydenta Trumana medalem „za wzorową służbę“.

Byrnes brał udział w konferencji jałtańskiej i poczdamskiej. W latach, kiedy pracował w gospodarce państwowej wszedł w konflikt ze związkami zawodowymi, gdyż dążył do obniżki płac robotniczych w przemyśle wojennym.

Clement Attlee

Clement Attlee, premier rządu angielskiego z ramienia Partii Pracy urodził się w roku 1883. Ojciec jego był wojskowym o przekonaniach konserwatywnych. Clement Attlee studiował prawo na uniwersytecie w Oxfordzie. W r. 1905 został adwokatem i podzielał przekonania konserwatystów. W r. 1906 zetknął się ze słynnym małżeństwem Webbów i pod ich wpływem wstąpił do socjalistycznego stowarzyszenia Fabianów.

W czasie pierwszej wojny światowej był w wojsku, gdzie dosłużył się stopnia majora. Posłem do Izby Gmin został w r. 1922. W tym czasie był parlamentarnym sekretarzem Mac Donalda, ówczesnego przywódcy opozycji w Izbie Gmin. W r. 1931 był krótko ministrem poczt. W tymże roku został zastępcą przywódcy opozycji George Lansbury, a w r. 1935 sam objął odpowiedzialne stanowisko leadera opozycji lewicowej w Izbie Gmin. W r. 1937 wchodzi w skład brytyjskiej delegacji parlamentarnej, która wyjechała do Hiszpanii.

W r. 1940 został ministrem w koalicyjnym wojennym rządzie Churchilla. W r. 1942 objął tekę ministra dominiów i został wicepremierem. Po dezercji Ramsaya Mac Donalda z szeregów partyjnych, po śmierci Hendersona i Lansbury, Clement Attlee jest obok Morrissona jednym z głównych przywódców Partii Pracy.

Georges Bidault

Przewodniczącym delegacji francuskiej na Konferencję Pokojową jest obecny premier rządu francuskiego Georges Bidault.

Georges Bidault był przed wojną wykładowcą historii w liceum im. Henryka IV w Paryżu i redaktorem naczelnym dziennika „Aube“. W r. 1939 poszedł do wojska i po upadku Francji dostał się do niewoli. W r. 1941 został zwolniony jako uczestnik pierwszej wojny światowej.

W okresie okupacji był najprzód członkiem, a później przewodniczącym Narodowej Rady Ruchu Oporu, co było konsekwencją jego przedwojennego stanowiska. Bidault był bowiem zdecydowanym przeciwnikiem polityki monachijskiej i zwolennikiem politycznego sojuszu z ZSRR.

Bidault jest od 9 września 1944 r. ministrem spraw zagranicznych i równocześnie członkiem komitetu centralnego partii republikańsko-ludowej (M.R.R.P.). O jego poglądach w dziedzinie polityki zagranicznej świadczy wystąpienie w Lille w dniu 8 kwietnia r. b. Bidault oświadczył tam: „Jesteśmy sojusznikami Zw. Radzieckiego. Podpisanie umowy z ZSRR., na temat zawarcia której prowadziłem rozmowy wraz z generałem de Gaulle, daje mi głębokie zadowolenie jako działaczowi politycznemu. Zadowolenie tym większe, że rzucano na mnie szereg obelg, tak jak i na wszystkich, którzy twierdzili, że powstanie takiego sojuszu było niezbędnym dla powstrzymania groźby hitleryzmu“.

Delegat Jugosławii, Edward Kardel

Przewodniczącym delegacji jugosłowiańskiej jest wicepremier Edward Kardel. Wicepremier Kardel pełni również funkcje przewodniczącego Państwowej Komisji Kontrolnej. Jest członkiem partii komunistycznej Jugosławii. W partii piastuje stanowisko sekretarza politycznego Komitetu Centralnego. Jest także członkiem Komitetu Wykonawczego Frontu Ludowego Jugosławii oraz członkiem prezydium parlamentu jugosłowiańskiego, skupczyny.

Stał na czele delegacji jugosłowiańskiej na sesję Rady ministrów spraw zagranicznych.

Przemówienie min. Rzymowskiego

PARYŻ (PAP). — Specjalny korespondent PAP donosi, że zabierając głos w dyskusji nad sprawą bułgarską, polski minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski oświadczył m. inn.: „Delegacja polska zabiera dziś głos w sprawie Bułgarii, bo moralnie czuje się do tego upoważniona. Kilka dni temu padły tu słowa, że pokój taki, jaki dziś ofiarujemy naszym wrogom wczorajszym jest inny, niż pokoje zawierane w przeszłości. Chcemy, aby ten pokój był honorowany. Zaprosiliśmy Bułgarię, aby z tej trybuny przedstawiła swoje tezy. W wielu wypadkach uznajemy, że niektóre narody pchnięte zostały przeciw nam z winy skorumpowanych despotów i reżimów, pod którymi żyć musiały przed wojną. Jesteśmy przekonani, że naród bułgarski gdyby miał wolny wybór, nigdy nie stanąłby po stronie osi. Bułgaria jest jedynym narodem słowiańskim, który znalazł się w obozie wrogów. Polska jako naród słowiański wyciąga rękę do narodu bułgarskiego i wzywa inne narody, by uczyniły to samo, aby pomóc temu narodowi w jego dziele odbudowy. To nie jest w żadnym wypadku polityka bloku lub polityka skierowana przeciwko komukolwiek. Pewne narody są złączone ze sobą przeszłością, tradycją, wspólnymi wysiłkami na drodze ku lepszej przyszłości. Po opuszczeniu osi oddziały bułgarskie walczyły na frontach na Węgrzech, w Jugosławii, a walka partyzancka Bułgarów oddała nam usługi. Naród bułgarski zasługuje na naszą pobłażliwość ze względu na poniesione ofiary. Wierzymy, że wspólnie z innymi narodami Bułgaria pomoże nam w dziele budowy trwałego pokoju i sprawiedliwości społecznej w nowej Europie“.

Sprawa Dardaneli

(PAP). — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył oficjalnie, że rewizja konwencji w Montreux z 1936 r. o kontroli Dardaneli, powinna być podjęta na konferencji państw sygnatariuszy. Zapytany o wyjaśnienie w sprawie ostatniej noty radzieckiej do Turcji, proponującej, aby konwencja z 1936 r. poddana została rewizji powiedział: „O ile zalecenie w nocie radzieckiej brzmi, że w dyskusji na temat nowego statutu cieśnin mogą brać udział tylko państwa nadbrzeżne, mało jest prawdopodobnym, aby Wielka Brytania zgodziła się na to“.

OŚWIADCZENIE PREMIERA TURECKIEGO

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi z Ankary, że premier turecki Redjep Peker, omawiając program rządu w parlamencie, oświadczył, że Turcja związana jest międzynarodowymi umowami i nie straci nigdy z oczu obrony swej suwerenności. Szef rządu podkreślił jednak dążenia do zacieśnienia przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim, które łączą oba kraje od czasu rozpoczęcia się rewolucji tureckiej. Poza tym premier podkreślił intencje nowego rządu do pogłębienia i rozwinięcia stosunków z rządem francuskim i rządem Stanów Zjednoczonych.

WYROK NA CZŁONKÓW BŁĘKITNEJ DYWIZJI

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi z Berlina, że 5 byłych członków błękitnej dywizji hiszpańskiej zostało skazanych na więzienie za ukrywanie się i przekroczenia przepisów, skierowanych przeciwko czarnemu rynkowi. Hiszpanie ci tworzyli część bandy kryminalistów, która powstała w Berlinie po rozwiązaniu się dywizji.

Albert Einstein o doświadczeniach w Bikini

(Wywiad prof. Alberta Einsteina dla prasy polskiej)

PRINCETON (PAP). — Profesor Albert Einstein udzielił korespondentowi PAP Michałowi Holmanowi wywiadu, w którym przedstawił swój punkt widzenia na niektóre zagadnienia powojenne.

Profesor Einstein uważany jest przez świat naukowy za natchnionego twórcę współczesnej fizyki. Już w roku 1905 wynalazł on prawo, stanowiące podstawę badań nad rozbiciem atomu. Jest to słynne prawo o stosunku między energią, masą a szybkością światła. Stworzył on teoretyczne podstawy, które doprowadziły do wyzwolenia energii atomowej oraz do wynalezienia bomby atomowej. W roku 1939 przesłał profesor Einstein na ręce prezydenta Roosevelta historyczny list, w którym zwrócił uwagę na praktyczną możliwość rozbicia atomu. Roosevelt rozpoczął wówczas starania nad realizacją projektów utworzenia fabryk energii atomowej, w których później wyprodukowano bomby atomowe.

Korespondent nasz zwrócił się do profesora Einsteina z następującymi pytaniami:

Pytanie: — Co Pan, Panie profesorze, sądzi o doświadczeniach przeprowadzonych w Bikini?

Odpowiedź: — Uważam je za szkodliwe z punktu widzenia polityki międzynarodowej, ponieważ przyczyniają się do pogłębienia uczucia strachu i nieufności. Przeprowadzenie doświadczeń na atolu Bikini było niepotrzebne. Ba, moim zdaniem, było wręcz przestępstwem zaostrzenie napiętej obecnie sytuacji psychologicznej przez te demonstracje środków niszczycielskich.

Pytanie: — Jaki jest pański pogląd na rozmaite plany zabezpieczenia ludzkości przed niszczycielską siłą bomby atomowej?

Odpowiedź: — Istota bomby atomowej i innej nowej broni wojennej jest tego rodzaju, że zagraża ona na każdym kroku istnieniu kulturalnej zbiorowości ludzkiej. Jedynie zastąpienie międzynarodowej anarchii przez utworzenie ponadnarodowego systemu porządku i bezpieczeństwa, opartego na statucie, który by wykluczył wszelką wojnę, może uratować sytuację. Kontrola nad poszczególnymi rodzajami broni napastniczej bez ograniczenia suwerenności państw nie doprowadzi do celu. Jak długo poszczególne państwa mogą się liczyć z możliwościami wojny, tak długo nie będą wykonywały lojalnie umów, zmierzających jedynie do usunięcia pewnych specjalnych rodzajów broni.

Pytanie: — Jaka jest rola świata nauki w obecnej sytuacji?

Odpowiedź: — Uczeni mogą uświadamiać i w ten sposób wywierać wpływ moralny na politykę. Iluzją byłaby jednak wiara, że uczeni mogliby bezpośrednią akcją polityczną uzyskać wpływ na bieg wydarzeń.

Korespondent nasz przeszedł następnie do innych zagadnień i postawił prof. Einsteinowi, jako świetnemu znawcy Niemiec, następujące pytanie:

— Czy wierzy Pan, Panie profesorze, w możliwość reedukacji narodu niemieckiego?

Odpowiedź: — Panujące w pewnej społeczności ideały i poglądy zmieniają się bardzo wolno. Jestem przekonany, że niemiecka mentalność agresji nie może się zmienić w określonym czasie. Jedynie obiektywne metody, to jest takie, które uniemożliwią Niemcom podjęcie nowych wojen, gwarantują skuteczną obronę przed Niemcami.

NOTA JUGOSŁOWIAŃSKA DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

BELGRAD (PAP). — Prasa opublikowała notę rządu jugosłowiańskiego do rządu Stanów Zjednoczonych, zawierającą zarzut, że poczynając od lutego b. r. „coraz to więcej samolotów sojuszniczych, zwłaszcza amerykańskich, przelatuje samowolnie nad terytorium jugosłowiańskim“. Rząd jugosłowiański prosi rząd Stanów Zjednoczonych o wydanie energicznych zarządzeń celem zapobieżenia „dalszemu gwałceniu suwerenności Jugosławii“ przez amerykańskie samoloty wojenne.

RUCH W KANALE SUESKIM

LONDYN (PAP). — Ostatnio zostały opublikowane w prasie zagranicznej cyfry, dotyczące ruchu statków w Kanale Sueskim w r. 1945. Ogółem przeszło przez Kanał w roku ubiegłym 4.200 statków o łącznym tonażu 25 milionów NRT. Najczęściej korzystały z Kanału statki brytyjskie i amerykańskie oraz holenderskie, norweskie i greckie. Polskich statków przeszło przez Kanał 10 o tonażu 70 tysięcy NRT., co stanowi 0,28% ogólnego tonażu jaki zanotowano w ruchu na kanale.

EKSPLOZJA w BERLINIE

BERLIN (PAP). — Sześciu żołnierzy amerykańskich zostało zabitych a trzech odniosło rany podczas eksplozji i pożaru w garażach policyjnych w Neukoelln, robotniczej dzielnicy Berlina. Prowadzone są dochodzenia celem ustalenia przyczyny katastrofy.

SESJA MIĘDZYNARODOWEJ MORSKIEJ KOMISJI DORADCZEJ

AMSTERDAM (PAP). — W Amsterdamie odbyła się pierwsza sesja Międzynarodowej Morskiej Komisji Doradczej przy udziale delegatów 16 krajów. Polska była również reprezentowana. Na sesji został dokonany przegląd prac komitetów żeglugowych, które powołano do życia w Londynie i Waszyngtonie po rozwiązaniu organizacji UMA w marcu r. b., a których zadaniem było dostarczenie niezbędnego tonażu dla przewozu towarów UNRRA. Stwierdzono, że prace te spotykają się z całkowitym zadowoleniem zainteresowanych krajów. Komisja wysłuchała i przedyskutowała sprawozdania poszczególnych delegacji, dotyczące bieżącej polityki żeglugowej poszczególnych rządów. Następnie powołano do życia Komitet, który zajmie się opracowaniem statutu i zakresu działalności międzynarodowej organizacji żeglugi morskiej. Jest to niezbędne z tego powodu, że dotychczasowa organizacja prowizoryczna istnieć będzie tylko do dnia 31 października r. b. i po tym terminie sprawy żeglugi morskiej, posiadające kapitalne znaczenie dla współpracy gospodarczej świata, zawisłyby niejako w próżni. Do udziału w Komitecie zaproszono przedstawicieli 8 krajów, m. innymi Polski. Następna sesja Międzynarodowej Morskiej Komisji Doradczej odbędzie się na jesieni r. b.

WYBORY DO ZGROMADZENIA NARODOWEGO W SERBII i MACEDONII

BELGRAD (PAP). — Wybory do Zgromadzenia Narodowego Serbii i Macedonii mają odbyć się w październiku b. r. Wybory odbędą się na podstawie list, zgłoszonych przez grupy wyborców. Zadaniem nowoobranego zgromadzenia narodowego będzie przyjęcie ustaw, opartych na zasadach już wcielonych w życie przez rząd centralny.

PREMIER BUŁGARSKI OKREŚLA STANOWISKO BUŁGARII

PARYŻ (PAP). — Premier bułgarski Georgiew oświadczył na konferencji prasowej, że przedstawiając na Konferencji Pokojowej swój punkt widzenia, Bułgaria domagać się będzie traktowania jej jako kombatanta, a nie jako państwa, które walczyło po stronie nieprzyjaciela. Premier zaznaczył, że walcząc u boku sojuszników Bułgaria straciła 70.000 ludzi w wojsku i ruchu oporu i dumna jest z tego, że pierwsza dywizja bułgarska, która szła na czele III radzieckiej armii ukraińskiej, nawiązała kontakt pod Celowcem (Austria) z wojskami brytyjskimi, posuwającymi się z Włoch. Bułgaria w żadnym okresie nie walczyła u boku Niemiec i nigdy nie brała udziału w walkach przeciwko Grecji i Jugosławii.

PROCES TUKI

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi z Pragi, że słowacki „Laval“ Tuka został skazany na śmierć przez powieszenie przez Najwyższy Trybunał słowacki. Tuka wyraził żal z powodu swoich błędów i prosił sędziów o wzięcie pod uwagę, że był on tylko „nieszczęśliwym i niewinnym starcem“.

LA GUARDIA W PRADZE

PRAGA (PAP). — Przyjęcie przybyłego tu dyrektora UNRRA La Guardia miało charakter niezwykle uroczysty. W czasie recepcji wydanej na jego cześć, prezydent dr Benesz wręczył mu insygnia najwyższego orderu czechosłowackiego Białego Lwa pierwszej klasy. Tutejsza prasa podkreśla przyjazne nastawienie La Guardii wobec Czechosłowacji, wspominając o jego osobistej przyjaźni z dr Beneszem.

ORĘDZIE PREMIERA JAPOŃSKIEGO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje z Tokio tekst radiowego orędzia premiera japońskiego Szigera Joszida w pierwszą rocznicę kapitulacji Japonii. Joszida w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie nowego projektu konstytucji japońskiej. Szczególnie podkreślił Joszida znaczenie niespotykanego jeszcze w żadnej konstytucji artykułu, w którym Japonia wyrzeka się całkowicie prowadzenia wojen. Omawiając ten artykuł Joszida stwierdził, że Japonia ma teraz znakomitą okazję wyrzeczenia się wojny raz na zawsze, gdyż została całkowicie rozbrojona. Joszida zakończył swoje przemówienie, wzywając naród japoński do rzetelnego przestrzegania warunków uchwały poczdamskiej.

OŚWIADCZENIE CZANG-KAI-SZEKA

LONDYN (PAP). — Radio londyńskie donosi, że Czang-Kai-Szek ogłosił nowy program, który przewiduje wprowadzenie rządu konstytucyjnego.

Czang-Kai-Szek oświadczył, że rząd chiński zmierza do zakończenia polityki monopartyjnej i wprowadzenia wszystkich partyj do rządu.

Zgromadzenie narodowe zbierze się 12 listopada.

SKŁAD NOWEGO RZĄDU TYMCZ. W INDIACH

LONDYN (PAP). — Jak donosi Agencja Reutera w skład nowego rządu tymczasowego w Indiach, utworzonego przez przewodniczącego Kongresu Partii Jawharlal Nehru, weszło 6 członków Kongresu i 3 przedstawicieli mniejszości muzułmańskiej.

Herbert George Wells — (1866-1946)

„W świecie, w którym ucisk staje się dominującym faktem społecznym, nie ma nic czego by można było żałować“.
H. G. Wells (1932).

Powyższy cytat z jednej z prac publicystycznych Wellsa charakteryzuje jego stanowisko w stosunku do tego świata, jaki znał i jaki zwalczał namiętnie w ostatnich tygodniach swego życia. H. G. Wells nie od razu doszedł do końcowego wniosku, potępiającego system kapitalistycznego wyzysku. Przeciwnie. Do ostatnich lat był on raczej rzecznikiem systemu kapitalistycznego ładu światowego, nigdy nie będąc socjalistą. Należy jednak stwierdzić, że od pierwszych swoich wystąpień publicystycznych widział najciemniejsze strony tego systemu, doskonale sobie z nich zdawał sprawę i wskazywał na konieczność ich zmiany i naprawy.

Herbert George Wells urodził się w 1866 roku, w Londynie, w ubogiej rodzinie rzemieślniczej. Dzieje młodości Wellsa, to historia żmudnego i ciężkiego wybijania się opętanego żądzą wiedzy osobnika, skazanego wyłącznie na swoje siły. Okres młodości Wellsa przypada na epokę która jeszcze pamiętała ostatnie utwory Dickensa. Wiktoriańska Anglia lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych bardzo mało różni się od tej, jaką w swoich powieściach z dziejów niższych warstw społecznych przekazał i pokazał wielki humanista Dickens. Robotnicze i rzemieślnicze dzielnice Londynu dalej świeciły ponurą i nieosłoniętą przez żadne półśrodki nędzą. Kontrast społeczny pomiędzy „górą“ a „dołem“ wiktoriańskiego społeczeństwa był tak olbrzymi, że za herezję uchodzić mogły i uchodziły próby młodego subiekta sklepowego Wellsa, dostania się do redakcji elitarnych, konserwatywnych pism.

Działo się jednak w tym świecie wiele zadziwiających i niespodziewanych rzeczy. Przecież właśnie te lata, siedemdziesiąte i osiemdziesiąte stoją nie tylko zresztą w Anglii, pod znakiem wzmożonych zainteresowań techniczną wiedzą i nowoczesnymi pojęciami. Wells rzuca się na studia przyrodniczo-techniczne. Pochłania go skomplikowana metoda badań nowoczesnej fizyki, szuka rozwiązań dla palących spraw, postępu ludzkości w wynalazkach technicznych i w posuwających naprzód sprawy bytu i warunków pracy, organizacyjnych normach roboczych, skrystalizowanych wówczas przez działacza społecznego i pisarza W. Morrisa.

Należy do „Związku Postępowców“ założonego w roku 1890 w Oksfordzie przez tego socjalistę-utopistę i umieszcza swoje prace (artykuły o znaczeniu najnowszych wynalazków) w czasopiśmie „The Progress“, wydawanym przez Benthama. W roku 1895 wychodzi w świat pierwsza utopistyczna powieść Wellsa — „Wehikuł czasu“.

Ta pierwsza powieść jakby nadaje ton późniejszym fantastycznym cyklom powieściowym Wellsa. Ich bowiem fantastyka ma swoiste podłoże, oparte na rzeczywistych zdobyczach technicznych ludzkości, tylko je wyolbrzymia i jakby rzutuje w przyszłość. Do takich powieści należy także i „Człowiek niewidzialny“ (1897) i „A gdy śpiący się zbudzi“, lub „Pierwszy człowiek na księżycu“ (1899). We wszystkich tych powieściach przewijają się jednak utajoną, a mimo to wyraźną nicią, społeczne zainteresowania Wellsa, które niejednokrotnie przybierają postać satyryczną. We wszystkich tych powieściach, głosząc swą niezachwianą wiarę w postęp ludzkości oparty o wiedzę ścisłą, jest jednocześnie Wells rzecznikiem konieczności naprawy śmiesznych błędów, popełnianych w ocenie rzeczywistości przez opanowanych jeszcze społecznymi przesądami i uprzedzeniami ludzi.

Jedną z najbardziej rewelacyjnych książek Wellsa stała się wydana w roku 1907 jego „Walka światów“, w której pod pozorem obrazu urojonego najścia mieszkańców Marsa na ziemię, w satyrycznym oświetleniu wykazuje autor stosunek ludów białych do podbitych przez siebie narodów kolonialnych.

Tu po raz pierwszy Wells został zaatakowany przez imperialistycznych konserwatystów angielskich. Ataki te jeszcze się wzmogły, kiedy podczas pierwszej wojny światowej stał się rzecznikiem pacyfizmu.

Wells coraz bardziej w ciągu lat skłaniał się ku twierdzeniu, że jedyną możliwą drogą do postępu jest wzmożenie technicznej sprawności i ewolucja od dotychczas obowiązujących form społecznych do nowych, w których nakaz zespołowości, oparty o bazę ekonomiczną spółdzielczości, da wreszcie pożądaną „harmonię“ w życiu jednostek, ustrojów społecznych i państw.

W tym duchu była utrzymana wydana przez niego po raz pierwszy „Historia świata“ w roku 1922.

Jednakże już w latach późniejszych, w swoich publicystycznych pracach, Wells z dużym rozgoryczeniem odwraca się od ustrojowej teorii, której bronił do niedawna z takim zapałem. Będąc prezesem angielskiego Pen-Klubu, organizacji mającej na celu kulturalną współpracę międzynarodową, Wells niejednokrotnie dawał wyraz swemu przekonaniu, że postęp jest możliwy tylko wtedy, jeżeli się usunie nędzę.

Wobec tego zagadnienia stawał jednak przeważnie bezradny, w końcu zdobywając się jedynie na negatywną krytykę wszelkich prób rozwiązania tego problemu.

W roku 1934 Wells przedsięwziął podróż do Związku Radzieckiego. Na temat tego co zobaczył wydał szereg swoich essai'ów, w których powtórnie z pełną zapału wiarą broni tezy o pokojowym, opartym o postęp współżyciu i współpracy narodów. Wtedy też spotyka się z Józefem Stalinem, i jest odtąd jego szczerym wielbicielem.

Wells zwolna przechodzi ewolucję — stając się od apologety kapitalistycznej technokracji, rzecznikiem pokojowego świata, zorganizowanego na zasadach demokratycznych. W swoich artykułach i rozprawach z lat ostatnich, wskazuje na konieczność zorganizowania trwałego pokoju i na nieodzowność stworzenia wielkiej, ponadnarodowej organizacji uczonych i badaczy.

Ze śmiercią Wellsa schodzi do grobu jeden z wyjątkowych przedstawicieli literatury angielskiej. Wells jest płomiennym i konsekwentnym rzecznikiem postępu, jako jedynego czynnika, dla którego jeszcze warto żyć i działać.

W swoich ostatnich wystąpieniach publicystycznych on właśnie stał na niezachwianym stanowisku umiędzynarodowienia atomowej energii i był szermierzem trwałego pokoju.

Humanitaryzm Wellsa jest czynny i przeżył swego gorącego wyznawcę. On właśnie sprawia, że książki i artykuły Wellsa nie starzeją się, a są aktualne do dziś — i może przedewszystkim dziś.

L. Kaltenbergh.

Konferencja w Min. Skarbu

w sprawie Banku Międzynarodowego dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). — W sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu odbyła się pod przewodnictwem ministra Konstantego Dąbrowskiego konferencja z udziałem dyrektora Międzynarodowego Funduszu Walutowego min. dr J. Mladka, dyrektora Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego dr L. Barańskiego oraz prezesa Narodowego Banku Polskiego E. Drożniaka. W konferencji uczestniczyli ponadto: podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu D. Kuszewski, dyrektor gabinetu Ministra Skarbu p. Gajewski, dyrektor gabinetu Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego — H. Olsienkiewicz oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych.

Po zagajeniu konferencji przez ministra Skarbu referat wygłosił dyrektor Mladek, który podzielił się swymi spostrzeżeniami w zakresie powojenej sytuacji ekonomicznej i finansowej Stanów Zjednoczonych i krajów europejskich. Mówca poruszył szereg ważniejszych zagadnień, jakie wyłoniły się przed Stanami Zjednoczonymi po zakończeniu działań wojennych, a więc przede wszystkim problem płac i cen. Referat dyr. Mladka uzupełnił swymi uwagami dyr. Barański i prezes Drożniak.

W dalszym ciągu konferencji dyr. Barański zapoznał zebranych ze stanem prac organizacyjnych Banku Międzynarodowego dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego. Prace te mają na razie charakter przygotowawczo-organizacyjny. Należy spodziewać się, iż zostaną one zakończone z końcem roku bieżącego. Na pierwszy rok działalności Banku Międzynarodowego przygotowany zostanie kapitał w wysokości określonej przez statut — 10 miliardów dolarów. Fundusze Banku mają być zebrane w najbliższym czasie. Rozpoczęcie działalności kredytowej Banku przewiduje się już w początkach roku 1947. Należy zaznaczyć, że działalność Banku będzie większa niż dotychczas przypuszczano i że może zajść konieczność podwyższenia funduszu gwarancyjnego, który wynosi obecnie 6.5 miliardów dolarów. Stopa kredytowa dla kredytobiorcy wahać się będzie pomiędzy 3.5 proc. a 4.5 proc. Bank będzie udzielał pożyczek krajom członkowskim na finansowanie budowy i odbudowy ich życia gospodarczego. Pożyczki będą miały charakter długoterminowy — od 25 do 35 lat.

W rozmowie z redaktorem gospodarczym PAP na temat Międzynarodowego Funduszu Walutowego dyr. Mladek oświadczył, iż zadaniem Funduszu jest przede wszystkim osiągnięcie stabilizacji walut i dążenie do ich wzajemnej wymienialności oraz wprowadzenie zasady płynności pieniądza w stosunkach międzynarodowych. W chwili obecnej wstępne prace jakie zostały już zapoczątkowane idą w kierunku ustalenia parytetów walut, co w rezultacie ma się przyczynić do usunięcia trudności dewizowych i wzrostu handlu światowego.

Sprzeciw przeciwko przyjęciu Portugalii do ONZ

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Nowego Jorku agencja Reutera, Związek Radziecki, Polska i Meksyk wspólnie zgłosiły sprzeciw w komisji Rady Bezpieczeństwa przeciwko przyjęciu Portugalii w poczet członków ONZ. Jednocześnie Francja odmówiła poparcia wniosku Syjamu, aż do załatwienia sporu terytorialnego pomiędzy obu krajami.

Delegat polski zaznaczył, że Portugalia wprawdzie jest krajem pokojowo usposobionym, ale panujący tam reżim jest zbyt związany ideologicznie z reżimem panującym obecnie w Hiszpanii, oraz z reżimami, które istniały w Niemczech i we Włoszech. Delegat polski wysunął zarzut, że Portugalia daje schronienie niemieckim przestępcom wojennym i ukrywa mienie niemieckie. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone poparły wniosek Portugalii.

KONGRES ŻYDOWSKI PRZECIWKO PRZYJĘCIU AFGANISTANU DO ONZ.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że Światowy Kongres Żydowski zwrócił się do ONZ z prośbą o odrzucenie wniosku Afganistanu o przyjęciu tego państwa w poczet członków ONZ, ze względu na to, że rząd afganistański stosuje terror wobec 5000 Żydów, zamieszkałych w tym kraju.

AUSTRIA chce sie WYPOWIEDZIEĆ W SPRAWIE GRANICY z WŁOCHAMI

PARYŻ. (PAP). — Sekretariat konferencji paryskiej otrzymał pismo przedstawiciela rządu austriackiego w Paryżu, w którym domaga się on, aby konferencja paryska umożliwiła Austrii sprecyzowanie jej stanowiska co do granicy austriacko-włoskiej.

WYMIANA JEŃCÓW NIEMIEC. MIĘDZY STREFAMI RADZIECKĄ i BRYTYJSKĄ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Hamburga, że do obozu w pobliżu Goetitngen przybyła pierwsza partia — 1200 jeńców niemieckich ze strefy radzieckiej — w ramach wymiany jeńców wojennych pomiędzy strefą radziecką i brytyjską. Transport jeńców ze strefy brytyjskiej do radzieckiej ma być wysłany w najbliższych dniach.

PODKOMISJA ONZ W PRADZE

PRAGA (PAP). — Delegacja polska pod komisji ONZ dla spraw gospodarczych i społecznych przybyła na zaproszenie rządu czechosłowackiego równocześnie z delegacją Francji, Stanów Zjednoczonych, Norwegii, Ukrainy i Grecji. Wszystkie delegacje wzięły udział w konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagranicznych. Delegacje udadzą się następnie na zaproszenie rządu polskiego do Warszawy.

WIEC REPUBLIKANÓW W ATENACH

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że na stadionie „Panafinaikos“ w Atenach odbył się masowy wiec zorganizowany przez związek stowarzyszeń republikańskich. Przewodniczący związku republikańskiego w Atenach Dymitrios Gemetas podkreślił w swym przemówieniu, że Jerzy II i cała dynastia Glücksburgów jest ściśle związana z kołami reakcyjnymi i że powrót do monarchii oznaczałby koniec niepodległości Grecji. Następnie przemawiał gen. Otoreos, b. szef sztabu generalnego w obozie republiki. Wezwał on zebranych do głosowania w dniu 1 września za republiką i przeciwko powrotowi króla. Głównymi hasłami wiecu były: „republika, demokracja, niepodległość“

PROJEKT ZNIESIENIA KARY ŚMIERCI W WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN (PAP). — Jak słychać rząd brytyjski postanowił znieść karę śmierci w w Zjednoczonym Królestwie na okres próbny 5 lat, poczynając od 1 stycznia roku 1949. Wielki wzrost przestępczości po wojnie nie pozwala na rozpoczęcie eksperymentu wcześniej.

WYROK NA B. GAULEITERA ALZACJI

PARYŻ (PAP). — Robert Wagner, były gauleiter Alzacji i Badenu na chwilę przed egzekucją na dziedzińcu fortu w pobliżu Strassburga, zawołał „Niech żyje Adolf Hitler“. Wagner i trzej urzędnicy — Hermann Roem, Adolf Scuppel i Walter Gredecke zostali skazani na śmierć przed sąd wojskowy, za zamordowanie 30.000 przeciwników nazizmu w obozie śmierci w pobliżu Struth w Alzacji.

ROZMOWA TELEFONICZNA Z SAMOCHODU

MOSKWA (PAP). — Swierdłowscy wynalazcy Szapirow i Zacharczenko opracowali sposób prowadzenia rozmów telefonicznych z samochodu. W jednym z urzędów w mieście ustawia się mała przenośna stacje radio-nadawczo-odbiorcza. Taka sama miniaturowa stacja znajduje się w samochodzie. Łączność telefoniczna samochodu z miejską stacja telefoniczną osiąga się przy pomocy ultra-krótkich fal. Stacja w samochodzie zasilana jest prądem z akumulatora. Abonent miejskiej stacji telefonicznej znając numer telefonu w samochodzie, może wywołać ten numer i rozmawiać z pasażerami samochodu, niezależnie od tego gdzie się samochód znajduje i czy jest w stanie spoczynku czy w ruchu i naodwrót pasażerowie samochodu mają możność porozumieć się z dowolnym abonentem miejskiej sieci telefonicznej. Promień działania stacji wynosi 20 klm. Próby nowego urządzenia przeprowadzone przez wynalazców w Świerdłowsku dały dodatnie rezultaty. Wynalazcy starają się powiększyć zasięg działania stacji do 150 klm. Nowy wynalazek będzie można z powodzeniem zastosować do samochodu lekarskiego i technicznego pogotowia ratunkowego.

40 milionów

Sprawa pożyczki amerykańskiej przyznanej Polsce w maju b. r. ma już za sobą długą historię i przechodziła różne fazy. Przypomnijmy, że realizacja jej została w swoim czasie wstrzymana przez rząd amerykański, przy czym jako powód tego kroku wysunięto pod naszym adresem zgoła nieprzyjemne zarzuty. Nie będziemy ich powtarzać, bo jest to już przebrzmiała sprawa. Wystarczy, jeśli stwierdzimy, że zarzuty te były bezpodstawne, że opierały się zapewne na mylnych informacjach i że nasze czynniki rządowe w przekonywający sposób udzieliły sprostowania.

Ponieważ zarzuty te nie miały żadnego pokrycia w faktach, gotowiśmy byli wtedy upatrywać, że krok rządu amerykańskiego ma na celu wywarcie na nas presji politycznej w określonym kierunku. Dziś jednak możemy stwierdzić na podstawie następnych posunięć amerykańskich, że czynniki rządowe USA wzięły pod uwagę nasze oświadczenie i starały się faktami wykazać, że nie jest ich celem wywieranie nacisku politycznego na Polskę. Oświadczenie ambasadora Blisslane z czerwca b. r. że „Stany Zjednoczone nie miały zamiaru wykorzystywać pożyczki dla celów politycznych“ — dowodzi, że po drugiej stronie Atlantyku zwyciężyła tendencja naprawienia nieporozumień.

Oświadczeniu temu — i to jest w tej sprawie decydujące — towarzyszyło udzielenie nam zapowiedzianego w ramach pożyczki 50-milionowego kredytu na zakup demobilu wojskowego armii amerykańskiej. Oceniliśmy to jako krok naprzód na drodze do pełnej realizacji zapowiedzianej nam 90-milionowej pożyczki, jako dowód, że w Stanach przekonano się, iż wysuwane przeciwko nam zarzuty były nieistotne.

Za tym pierwszym krokiem, który pchnął naprzód sprawę uporządkowania stosunków polsko-amerykańskich, przyszedł następny. Jak już donosiliśmy, Departament Stanu USA oznajmił, iż amerykański „Bank Importowo-Eksportowy“ gotów jest zrealizować ostatecznie układy kredytowe i załatwić pozytywnie pozostałą część przyznanej nam pożyczki, mianowicie kredyty gotówkowe w wysokości 40 milionów dolarów.

W ten sposób zamknięty został ostatecznie okres „perypetii“, związanych ze sprawą pożyczki amerykańskiej, w ten sposób sprawa ta znalazła takie rozwiązanie, jakie logicznie biorąc przy normalnym biegu znaleźć powinna.

Zakończenie tej przewlekającej się sprawy świadczy bezspornie o wzmocnieniu pozycji polskiej na arenie międzynarodowej świadczy również, że zagranica zaczyna doceniać, iż kraj nasz jako kontrahent w stosunkach gospodarczych nie jest do pogardzenia. Świadczy wreszcie, że nawet ci, którzy mieli wątpliwości co do stabilizacji naszych stosunków wewnętrznych prostują teraz swój błąd i wyciągają odpowiednie wnioski. Ale czy wszyscy?

Na marginesie całej tej sprawy musimy wspomnieć o naszym złocie, należnym nam w Anglii. Sprawa wydawałoby się jest bezsporna: Złoto jest przecież nasze, jego zwrot jest elementarnym obowiązkiem, nie mówiąc już o moralnej stronie zagadnienia, jako, że Polska jest krajem najbardziej może dotkniętym przez wojnę i okupację. Wydanie nam tego złota uzależnia się od warunków, które z powodzeniem mogą i powinny być rozwiązane zupełnie oddzielnie. Jak widzimy nie wszyscy zdolni są w jednakowym tempie wyciągać właściwe wnioski z roli jaką dziś Polska odgrywa. A przecież im szybciej tym lepiej — dla obu stron.

Z walnego zebrania Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 8 sierpnia 1946 r. odbyło się w lokalu Rady Związków Zawodowych w Częstochowie Walne Zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obecni byli przybyli w znacznej ilości członkowie T-wa, goście, przedstawiciel Wojska Polskiego, reprezentanci licznych organizacji i prasy. Prezes Zarządu T-wa ob. Langier powitał zebranych, przy czym szczególnie wyróżnił przedstawiciela Wojska Polskiego. Wojsku bowiem zawdzięczamy to, co jest dla nas najdroższe, — Niepodległość!

Do prezydium zaproszono: ob. dyrektora Dawidowicza, ob. Puchałę, ob. dyr Żeglickiego, ob. inż. Chomskiego i ob. Uljańskiego. Przewodniczył prezes ob. Langier, protokółował sekretarz ob. Szymczyk.

Ob. Langier odczytał statut i zapoznał obecnych ze strukturą organizacyjną Towarzystwa. Następnie ob Langier wygłosił krótkie przemówienie. Wspomniał piekło okupacji, obozów koncentracyjnych, masowych morderstw, piekło, któremu, zdawało się, końca nie będzie. Ale na szczęście bohaterskie Armie Czerwone i dywizje im. Tadeusza Kościuszki, przepędziły bestię hitlerowską, nie szczędząc swej krwi ofiarnej. Bohaterscy żołnierze oszczędzili naszemu miastu i całej ziemi częstochowskiej zniszczeń i ofiar w ludności, zmuszając wroga wspaniałym manewrem do haniebnej ucieczki. Wkrótce potem zwycięskie wojska zatknęły swe sztandary na murach Berlina. My o tym nie powinniśmy nigdy zapominać!

Morze krwi wspólnie przelanej, tysiące młodych istnień ludzkich, oddanych w ofierze za nasze wyzwolenie, cementuje nasze braterstwo, budzi w nas głębokie uczucie wdzięczności i przyjazni dla szlachetnych narodów Związku Radzieckiego.

Dając przegląd korzyści, osiągniętych przez Polskę w przyjazni ze Związkiem Radzieckim i stwierdzając konieczność pogłębienia tej przyjaźni, ob. Langier zaznaczył, że ZSRR pierwszy uznał prawo Narodu polskiego do niepodległości. Rozwój stosunków polsko-radzieckich wykazuje stałe dążenie elementów postępowych obu krajów do współpracy. Obecnie istnieją wszystkie warunki po temu, by przyjaźń Polsko-Radziecka rozwijała się i krzepła. Tendencje faszystowskie, przeciwstawiające się przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, należy zlikwidować, jako godzące w naszą rację stanu, za jaką olbrzymia większość naszego narodu uważa przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Celem Towarzystwa jest jak najszybsze usunięcie nieufności pewnej części społeczeństwa polskiego, drogą poznania obywatela radzieckiego, nauki, kultury i sztuki w ZSRR.

Obowiązkiem każdego Polaka jest zapisać się na członka Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ażeby przez zbudowanie wielkiego Towarzystwa, obejmującego cały naród polski, zbudować żywy pomnik, symbol wiecznej przyjaźni i wdzięczności tym którzy oddali swe życie za „naszą i waszą wolność".

Sekretarz T-wa ob. Szymczyk złożył krótkie sprawozdanie z odbytego 1 — 3 czerwca w Warszawie kongresu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, następnie omówił pokrótce działalność T-wa na terenie m. Częstochowy i powiatu częstochowskiego. Oddział utrzymuje stały kontakt z miejscową prasą w zakresie propagandy, wypożycza ze swej biblioteki bezpłatnie czasopisma i książki rosyjskie, o czym ogłasza w gazecie. Stara się udostępnić społeczeństwu polskiemu, poznanie sztuki radzieckiej i w tym celu angażuje zespoły artystów radzieckich. Ostatni występ zespołu rewii, muzyki śpiewu i tańca Juryj Sadowskiego w Częstochowie, w Borku i w Konopiskach był entuzjastycznie przyjęty przez ludność tych dwóch ostatnich miejscowości. Ponadto zarówno w Borku, jak w Konopiskach, uruchomiono kursy języka rosyjskiego. W najbliższym czasie Oddział zacznie wydawać własny dwu-tygodnik pod nazwą „Wspólna Droga", poświęcony zagadnieniu przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Starania o zezwolenie — w toku. W międzyczasie przygotowuje się materiał do pierwszych numerów dwutygodnika. Oddział T-wa robi co może, by stanąć na wysokości swego zadania. Jeżeli tego całkowicie nie osiągnął, to przyczyną tego są przede wszystkim ograniczone środki, jakimi dysponuje, a po drugie, trzeba to otwarcie zaznaczyć — społeczeństwo m. Częstochowy, niestety, nie docenia w dostatecznej mierze znaczenia przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Jest jednak nadzieja, że wzmożona, w związku z wydawnictwem własnego czasopisma, działalność Oddziału, poparta przez Zarząd Główny w Warszawie, o pomoc do którego się zwróciliśmy, znacznie się ożywi, i Oddział wykona swe zadanie w całej pełni.

Będzie to jednakowo zależało w znacznej mierze od postawy naszego społeczeństwa, którego moralnym obowiązkiem jest, chociażby z opóźnieniem, poprzeć ideę wiecznej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego

Oddział odwołuje się przeto tą drogą do społeczeństwa, wzywając wszystkich, komu jest droga przyszłość Polski, niezależnie od narodowości i wyznania, do zapisania się na członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. A przede wszystkim prosi się, by każda z osób tu zebranych wprowadziła w najbliższym czasie do grona członków chociażby narazie jednego członka. Bzędzie to już wielkim krokiem ku dalszemu rozwojowi Towarzystwa i tym samym ku obudzeniu w społeczeństwie przeświadczenia, że jedyną drogą ku jasnej, niczym nie zamąconej przyszłości, jest dla nas wspólna droga z narodami słowiańskimi, w pierwszym rzędzie — z potężnym Związkiem Radzieckim. Następnie ob. Szymczyk wygłosił referat p. t. „Związek Radziecki na drogach pokojowej odbudowy".

Następnie dokonano wyboru nowych władz.

Do Zarządu zostali jednogłośnie wybrani: prezes ob. Langier, członkowie zarządu: kpt. Swital, ob Załecki, ob. Dedewicz, ob. Dawidowski, ob. Puchała, ob. Gawronowa, ob. Chamczyński, sekretarz ob. Szymczyk. W dalszym ciągu przemawiał szereg osób, mianowicie: 1) kpt. Swital podniósł ogrom zasług Zw. Radzieckiego dla ludzkości, a szczególnie my Polacy zawdzięczamy odzyskanie niepodległości Armii Czerwonej, jej ofiarności, samozaparciu i niesłychanemu męstwu, z jakim zwyciężała niemców. 2 miliony Polaków za Bugiem było skazanych podczas okupacji na śmierć męczeńską z rąk niemieckich bandytów i ukraińskich banderowców. Liczne oddziały partyzantów radzieckich, działające na tyłach wojsk niemieckich, niszczyły niemców i zarazem ochraniały od zagłady terroryzowaną przez nacjonalistów ukraińskich ludność polską. Obecnie jasne jest, że Anglia prowadzi politykę pro-niemiecką. Związek radziecki popierał nas dotychczas niezmiennie we wszystkim. Na obecnej konferencji pokojowej, możemy liczyć tylko na niego. I nie zawiedziemy się. Albowiem Związek Radziecki nie jest tylko naszym, w pojęciu zachodniej dyplomacji, sojusznikiem. Związek Radziecki jest naszym prawdziwym, szczerym, niezawodnym przyjacielem. Rzecz prosta, musimy ze swej strony na tę przyjaźń zasłużyć, przynajmniej tym samym uczuciem mu odpłacić. Dziwne to doprawdy, że trzeba mówić o tym co z chwilą wyzwolenia naszego kraju od najeźdzcy, powinno było samo przez się spontanicznie się okazać. Należało dać od razu wyraz szczerym uczuciom i manifestować te uczucia na dalszą metę, w postaci stałego, pogłębiającego się stosunku przyjaźni do ZSRR. Wrogowie Związku zarzucają, że u nas stacjonują jakoby wojska Związku. Tak, stacjonują, ale w nieznacznej ilości, potrzebnej tylko dla ochrony dróg do krajów okupowanych. Obecnie we wszystkich krajach są wojska. Anglia i Ameryka ma je w cudzych krajach w znacznie większej ilości i będą one w nich dopóty, dopóki nie zakończy się Konferencja Pokojowa i nie zostaną wytyczone przez traktaty zatwierdzone granice państwowe. A zatem, żeby utrwalić pokój światowy i uchronić nasze państwo od zagłady, musimy doprowadzić politykę słowiańską, musimy oprzeć się na związku państw słowiańskich, a przede wszystkim na przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim.

2) Ob. Ziółkowski stwierdza, że dużo mamy do zawdzięczenia Związkowi Radzieckiemu, przeto powinniśmy naszą przyjaźń z nim pogłębiać, co w rezultacie jeszcze bardziej wzmocni nas gospodarczo, kulturalnie i politycznie. Dalej, nawołuje do tępienia band dywersyjnych, z czym zaleca się zwrócić do władz Bezpieczeństwa Publicznego. Wreszcie proponuje wystąpienie do Rządu Jedności Narodowej z wnioskiem protestującym przeciw regimowi gen. Franco.

3) Ob. Jan Białek proponuje poczynić kroki celem urządzania wycieczek do ZSRR.

4) Obywatelka Dudko składa Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej podziękowanie za wypożyczenie książek rosyjskich. Książki te podnoszą ją na duchu i dodają jej sił w zmaganiach z trudnościami życia.

5) Ob. Grzesiakowski popiera wniosek ob. Białka w sprawie urządzania wycieczek i dodatkowo proponuje urządzenie cyklu odczytów na temat literatury, struktury wewnętrznej i polityki międzynarodowej ZSRR.

6) Ob. Gawronowa wyraża wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za uratowanie jej życia, a Zarządowi Towarzystwa podziękowanie za obdarzenie jej zaufaniem i przyrzeka wywiązać się jak najlepiej ze swych obowiązków w charakterze członka Zarządu.

7) Prezes ob. Langier, sięgając jeszcze raz wspomnieniem do ciężkich przeżyć okupacji i jej demoralizującego wpływu, zwłaszcza na młode pokolenie, zaznacza z naciskiem konieczność postawienia sprawy wychowania młodzieży na należytym poziomie i przy tym bezwzględnie w duchu przyjaźni polsko-radzieckiej, a ponadto konieczność roztoczenia opieki nad matkami i r[illegible]nami poległych w obronie Ojczyzny.

Zdaniem ob. Langiera w wycieczkach do Rosji powinny brać większy udział kobiety Polki, w celu poznania Rosjanek, których patriotyzm i wysokie zalety ducha ujawniły się w czasie wojny.

Ob. Szymczyk jeszcze raz apeluje do zebranych, podkreślając konieczność intensywnej propagandy idei Towarzystwa przez poszczególnych członków, nie tylko na terenie organizacji ale przede wszystkim w życiu codziennym.

Na zakończenie wzniesiono okrzyki na cześć Rządu, Armii Polskiej i Związku Radzieckiego.

Na tym zebranie zakończono.

Kronika miejscowa

Zaciąg ochotniczy do Wojska Polskiego

Miejscowe RKU podaje do wiadomości, że mężczyźni urodzeni w r. 1926, 1927 i 1928 mogą zgłaszać się jako ochotnicy do Wojska Polskiego.

Ochotnicy winni złożyć w RKU następujące dokumenty:

a) metrykę urodzenia,
b) poświadczenie obywatelstwa,
c) poświadczenie niekaralności,
d) ostatnie świadectwo szkolne,
e) zaświadczenie fachu,
f) zaświadczenie organizacji, ewentualnie stronnictwa politycznego lub Związku Zawodowego stwierdzającego ich działalność.

Zaciąg ochotniczy daje możność wcześniejszego odbycia służby wojskowej, po której każdy będzie mógł rozpocząć normalny tryb życia.

Termin składania podań upływa z dniem 19 sierpnia 1946 r.

Uwaga, Częstochowa i Powiat!

Dożynki Powiatowe w Częstochowie, które nie odbyły się 15 b. m. zostaną urządzone nieodwołalnie w niedzielę 18 b. m. o programie następującym: godz. 8 — zbiórka wszystkich biorących udział w korowodzie dożynkowym przed lokalem ZWM, ul. Sobieskiego 50, 2) godz. 9 — wymarsz na nabożeństwo przed szczytem Jasnej Góry, 3) godz. 10.30 — defilada całego korowodu na placu przed Magistratem, 4) po defiladzie korowód udaje się na Stadion, ul. Pułaskiego, gdzie odbędzie się inscenizacja tradycyjno-ludowych Dożynek Powiatowych, 5) godz. 15 — zabawa ludowa w parku 3 Maja pod hasłem „Dożynki Powiatowe" w Częstochowie.

A więc w dniu 18 b. m. ujrzymy tych, co żywią i bronią!

Uwaga, b. Więźniowie Hitl. Więzień Obozów Koncentracyjnych

Z uwagi na miesiące wakacyjne termin rejestracji uczącej się młodzieży naszego Związku przedłuża się do dnia 31 sierpnia b. r. Godziny rejestracji pozostają te same, a mianowicie od 17 do 19-tej. Jednocześnie zarząd Związku podaje do wiadomości, że rejestrację przeprowadza się celem utworzenia przy naszym Kole Sekcji Młodzieżowej, w której skład wchodzić będzie młodzież uczęszczająca do wszelkiego rodzaju szkół oraz młodzież pracująca zawodowo do lat 21. Celem tej sekcji jest roztoczenie opieki nad uczącą się i pracującą młodzieżą naszego Związku, zadaniem zaś zrzeszonych w niej członków, wzajemna współpraca i samopomoc koleżeńska. Przewidziana jest również akcja stypendialna dla uczącej się młodzieży. Sprawy powyższe będą referowane i omawiane na walnym zebraniu członków Sekcji Młodzieżowej, które zwołane zostanie z końcem bieżącego miesiąca. O terminie walnego zebrania ukaże się oddzielne ogłoszenie w czasie późniejszym.

Ważne dla młodocianych i dorosłych

Okres barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej na ziemiach polskich spowodował olbrzymie trudności w nauczaniu.

Z uwagi na wielkie zapotrzebowanie fachowców w kraju w każdej dziedzinie, Zrzeszenie Nauczycieli w Częstochowie, za zezwoleniem Władz Szkolnych, podjęło inicjatywę przyjścia z pomocą młodzieży w różnym wieku i o różnych brakach w dotychczasowym jej wykształceniu.

W nadchodzącym roku szkolnym Zrzeszenie Nauczycieli w Częstochowie uruchamia szereg placówek naukowych o różnorodnym programie nauczania, dostosowanych do potrzeb każdej kategorii młodzieży, chcącej się poświęcić zawodowi handlowemu lub pracy biurowej.

W związku z tym kancelaria Zakładów Naukowych Zrzeszenia Nauczycieli w Częstochowie, ul. Narutowicza 19/23 (wejście z 2-giej bramy) w godzinach wieczornych od 17-tej do 20-tej już przyjmuje zapisy osobiste i listowne do różnych klas:

Wieczorowego Koedukacyjnego Gimnazjum Handlowego,

Wieczorowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego oraz na Kursy Handlowe — Roczne i Półroczne.

Szczegółowe informacje, dotyczące zapisów do poszczególnych klas wymienionych Zakładów Naukowych, ukażą się w najbliższych dniach w plakatach ulicznych.

Informacji udziela kancelaria Szkół Zrzeszenia w oznaczonych godzinach od 19 sierpnia r. b. codziennie.

Zasłużony działacz ludowy
ofiarą zwyrodniałej bandy N. S. Z.

Tym razem ofiarą zbirów reakcyjnych stał się zasłużony działacz ludowy na terenie powiatu częstochowskiego ś. p. Józef Skoczylas, pseudonim „Kowadło", który od zarania tworzenia się ruchu partyzanckiego w Polsce, brał czynny w nim udział jako dowódca utworzonej przez siebie grupy, liczącej kilkudziesięciu ludzi i walczącej pod nazwą A. L. aż do momentu wyzwolenia Polski przez Czerwoną Armię.

Po wyzwoleniu ś. p. Józef Skoczylas pracował przy reformie rolnej, jako pełnomocnik Rządu, a po tym jako Wiceprezes Samopomocy Chłopskiej powiatu częstochowskiego.

Ostatnio tragicznie zmarły zajmował stanowisko referenta gminnego Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, przyczyniając się niejednokrotnie do wykrycia wielu band dywersyjnych.

Jak wynika z powyższego, bohaterska działalność ś. p. Skoczylasa zasługuje na podkreślenie i pełne uznanie społeczeństwa, gdyż niewielu obywateli może się pochlubić takim poświęceniem w służbie dla dobra ojczyzny.

Zgangrenowane bandy, sługusy czarnej reakcji, dobrze opłacani jej pachołkowie są narzędziami mordów bratobójczych, wywierając furję nienawiści na najbardziej zasłużonych członkach społeczeństwa i wiernych synach ojczyzny, którzy nieszczędząc krwi i życia ofiarnie stawali do walki z wrogiem o najżywotniejsze interesy Państwa i Narodu, podczas kiedy inspiratorzy i wykonawcy mordów Kainowych, stali z bronią u nogi.

Dlaczego ich nie było w walce, kiedy wróg odwieczny zagrażał wyniszczeniem Narodu? Trzeba było użyć energii na ten cel; a teraz nie jest sztuką mordować swoich braci, jest to pospolity bandytyzm, nie mający nic wspólnego z jakąkolwiek ideologią.

Za te wszystkie czyny są odpowiedzialni ludzie, którzy mają na sumieniu zniszczenie Warszawy i śmierć dwustu tysięcy jej mieszkańców, Ci sami chcieliby i dzisiaj prowadzić Naród na manowce.

Całe szczęście, że są u nas zdrowo myślący obywatele, którzy nie pozwolą na to, aby elementy nieodpowiedzialne były dopuszczone do wpływów w rządach. Błędy przeszłości nie powtórzą się, powojenna bowiem Polska kroczy po właściwej drodze, po takiej, która prowadzi do wielkości Państwa i dobrobytu Narodu.

Cześć zasłużonemu obywatelowi. Niech mu ziemia ojczysta, za którą z bronią w ręku tak dzielnie walczył, lekką będzie. **N.**

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Jeszcze o ciszę nocną

W związku z artykułem p. A. Z. w rubryce: „Na co skarżą się nasi czytelnicy", pozwalam sobie na analogiczną skargę.

Pan A. Z., zamieszkały przy ul. Waszyngtona winien być zadowolony, że mu ciszę nocną przerywa tylko pies, któremu, jako zwierzęciu można jeszcze wybaczyć jego nietaktowne zachowanie, ale tym wszystkim „ludzkim stworzeniom" wracającym noc w noc o godzinie drugiej, trzeciej z wesołych libacji i wyprawiającym niesamowite orgie, krzyki, a czasem i strzelaninę pod oknami śpiących mieszkańców, tego wybaczyć nie można.

Dziwić się tyko należy M. O., że nie może uspokoić „rozbawionego towarzystwa".

Róbmy porządki wszędzie! M. P.

—o—

Zjazd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej

W dniu 18 sierpnia b. r. odbędzie się Zjazd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej. Zebranie rozpocznie się o godz. 10-tej rano w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego 7.

Niedzielne dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 18 b. m. dyżurują następujący lekarze:

Internista—dr. J. Piwowarczyk—Al. Wolności 13;
Chirurg — dr. W. Mikulski — Al. Wolności 9;
Ginekolog — dr. J. Bukowski — III Aleja 52;
Dentysta — dr. T. Płomiński — Al Wolności 26;
Okuliści — dr. J. Pacewicz — I Alelja 11 i dr. J. Kulesza — ul. Katedralna 7.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 12 do 18 sierpnia b. r. dyżurują następujące apteki: S. Mejstera, Aleja Wolności 23; L. Zielińskiego, Rynek Narutowicza 40.

Wieczorek mistrzem szachowym Turnieju Świetlicowego

Szachowy turniej indywidualny w ramach Konkursu Świetlicowego zakończył się zwycięstwem **Mariana Wieczorka** (Union Textile) — 5 i pół pkt., Drugie miejsce zajął **Henryk Skalik** (Głos Narodu) — 5 pkt. trzecie **Saturnin Limbach** (Głos Narodu) — 3 pkt., czwarty **Janusz Szolc** (Union Textile) — 2 i pół pkt., piąte **Henryk Borkowski** (Union Textile) — 2 i pół pkt. szóste **Marian Malik** (Stradom) 1 i pół pkt., siódme **Stanisław Szeląg** (ZZK) — 1 pkt.

Sukces Wieczorka świadczy, iż świetny ten szachista powraca do dawnej formy. Niespodziankę sprawił także Szolc, który w ostatnich czasach staje się coraz silniejszym graczem.

—o—

Komunikat Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie

Na mocy decyzji Woj. Komisji Kontroli Partyjnej w Kielcach, zostali wykluczeni z Partii:

1) Swatek Józef Nr. leg. 1262, za używanie legitymacji Partyjnej do zdobycia osobistych korzyści materialnych.
2) Żak Stanisław Nr. leg. 1146, za zdezerterowanie z pracy i złamanie dyscypliny partyjnej.
3) Haczyk Henryk za złamanie dyscypliny partyjnej.

Legitymację unieważnia się. Za użycie legitymacji Partyjnej wymienieni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

KOMITET MIEJSKI P. P. R.
w Częstochowie

Częstochowa, dn. 16.8.1946 r.

Z ostatnich wydawnictw

Krystyn T. Wand „Wilk" cz. I, „Białe Piekło" cz. II wyd. „AWIR" — Katowice, 1946 r.

(z) Krystyn T. Wand — Polak mimo cudzoziemskiego brzmienia swego nazwiska czy raczej pseudonimu — hołduje powieści awanturniczej osnutej na niewyczerpanym temacie „dzikiej Północy". W ostatniej swojej powieści, składającej się z dwóch części — „Wilk" i „Białe Piekło" autor usiłuje pierwiastek przygody połączyć z pierwiastkiem kryminalnym. Skojarzenie takie nie udaje się jednak. Pierwsza część poświęcona kryminalistyce szwankuje zarówno pod względem logiki jak i pod względem psychologii. Autor gubi się w szeregu dobrych intencyj, którym nie potrafi jednocześnie sprostać, w wyniku czego pomiędzy poszczególnymi sytuacjami powstają luki a intryga powieści zamiast emocjonować czytelnika, poprostu go denerwuje. W drugiej części poświeconej przygodzie autor czuje się już znacznie bardziej „u siebie". Coprawda w dalszym ciągu wymaga od swych bohaterów nieprawdopodobieństw, ale tym razem nieprawdopodobieństwa są umotywowane tak ważkimi argumentami jak odwaga, miłość i zdolność do poświęcenia się za drugich. Wiemy dobrze z okresu okupacji, jakich niemożliwych rzeczy dokonywali ludzie tymi bezcennymi walorami obdarzeni. Radzimy przeto autorowi nie wychodzić w swojej twórczości poza świat przygody, takiej jaką rozumiał i opisywał London, pierwszy i dotychczas niepokonany jej piewca.

J. Prutkowski „Cicha lipa" — „AWIR" 1946 r.

K. Irzykowski w „Drogach sławy i drogach literatury" przestrzegał młodych pisarzy przed debiutem. Mówił: „nie marnować debiutu"! — i miał rację. Debiut jak jubileusz tylo czy tyloletni, to zjawisko w życiu każdego artysty niezwykłe, jedyne, niepowtarzalne. Ma pewne przywileje, ale i stwarza pewne normy, których przekroczyć nie można.

Józef Prutkowski nie jest w absolutnym tego słowa znaczeniu debiutantem. Wiersz jego został zamieszczony w malutkiej antologii „Poezji polskiej" 1939 — 1941, zbiorku utworów najprzedniejszych pisarzy współczesnych, co niewątpliwie uważać należy za duże osiągnięcie. zwłaszcza, że dobór wierszy w owej antologii jest bardzo staranny. Ktokolwiek przebywał na Śląsku czy tylko zapoznawał się z prasą śląską, kto miał w ręku przede wszystkim „Kocyndra", dla tego nazwisko autora i wiele jego pseudonimów nie są obce. Ale, jeżeli chodzi o wydanie książkowe, „Cicha lipa" to debiut, i to debiut nieudany, niepotrzebny.

Józef Prutkowski pisze o wiele za dużo i w tym jego nadmiernym tworzeniu jest niechybnie niebezpieczeństwo dla jego poetyckich zdolności. Autor nie posiada na tyle samokrytycyzmu, aby z 50 napisanych wierszy wyrzucić 10 po prostu nie do przyjęcia, poprawić 30, a 10 pozostawić. I dlatego przy niewątpliwie dobrym à la Rodoć wierszu „Przedświąteczne rozważania wazeliniarza" dziesięć wierszy beznadziejnych poniżej przeciętności.

Nie ma jednolitego poziomu w „Cichej lipie", nie ma poczucia odpowiedzialności za każde słowo, a jest uciekanie się do łatwizn językowych, do dowcipów wulgarnych, wcale niedowcipnych. Np.: „Bo umarł przodek czy zrodził się tyłek"' (wiersz: „Skromniutki posiłek") albo „I nic nie robi, tylko sobie strajka" itd.

Ostatecznie — J. Prutkowski powinien w przyszłości bardziej zastanawiać się nad doborem drukowanych utworów bo nie ilość, lecz jakość stanowi o ich wartości. Jeśli zaś chodzi o „Cichą Lipę", bodaj, że „lipę poetycką", najlepiej by autor uczynił, gdyby wykupił cały nakład, co mu szczerze radzimy zrobić jak najszybciej.

S. F.

Przemysł województwa kieleckiego w pierwszym roku niepodległości

Województwo kieleckie, obejmujące terytorialnie okręgi przemysłowe Radomia, Częstochowy, Starachowic, Ostrowca i Skarżyska było przed wojną skupieniem przemysłu ciężkiego i lekkiego ,przemysłu przetwórczego i spożywczego, a zarazem terenem wydobycia bogactw naturalnych, wapienników i jedynych w całej Polsce marmurów kieleckich.

Wojna i okupacja zniszczyła i zrujnowała zakłady przemysłowe na całym niemal terenie Kielecczyzny, tym nie mniej dzieki energii i usilnej pracy inteligenta i robotnika wszystkie niemal gałęzie przemysłu odrodziły się i już obecnie wykazuja dużą aktywność. Sprawy te mało są znane szerokiemu ogółowi, który nie interesuje się oficjalnymi sprawozdaniami, biuletynami przemysłowymi itp., co ważniejsze nie zawsze znane są dokładnie sferom kupieckim i rolnikom, poszukującym źródeł zaopatrywania się w przedmioty przemysłowe.

Chcąc zaznajomić i udostępnić jak najszerszemu ogółowi wiadomości z dziedziny przemysłu i osiągnięć na polu przemysłowym, Woj. Urząd Informacji i Propagandy w porozumieniu z Woj. Wydziałem Przemysłowym przystąpił do wydania specjalnej pracy mającej na celu zebranie danych dotyczących najważniejszych gałęzi produkcji i to, zarówno będącej pod zarządem państwowym, jakoteż spółdzielczym i prywatnym, i opublikowanie tych danych w możliwie popularnej i przystepnej formie.

W sprawie tej odbyła się przed kilku dniami konferencja w Woj. Urzędzie Inf. i Propagandy pod przewodnictwem Naczelnika Urzędu mgr. Liszczyka, przy udziale Naczelnika Wydz. Przemysłowego inż. Abramowicza oraz przedstawicieli Izby Handlowo - Przemysłowej, Spółdzielni Społem oraz przedstawicieli zjednoczeń przemysłowych najważniejszych gałęzi przemysłu.

Zebrani jednogłośnie aprobowali inicjatywę wydania powyższej pracy, przyrzekając ze swej strony poparcie moralne i materialne oraz wyłonili ściślejszy Komitet, w skład którego weszli przedstawiciel Woj. Urzędu Informacji i Propagandy, Wydziału Przemysłowego, Izby przem.-handlowej i Spółdzielni „Społem".

Komitet niezwłocznie przystąpił do prac przygotowawczych, tak, że należy się spodziewać, iż pożyteczne ze wszech miar wydawnictwo ukaże się na półkach księgarskich w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Należy podkreślić, że Województwo Kieleckie jest jednym z pierwszych, które podjęło tego rodzaju inicjatywę. (Ł).

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

Gościnne występy Teatru Domu Żołnierza Polskiego „ŚMIECH TO ZDROWIE"

Rewia w 14 odsłonach

Tylko dwa razy!

Dziś w sobotę, 17 oraz jutro w niedzielę, 18 b. m odbędą się w dużej sali Teatrów Miejskich **jedyne dwa występy** Teatru Domu Żołnierza Polskiego. Program obejmuje tańce, śpiewy, inscenizacje i skecze ujęte **w Wielką Rewię w 14 odsłonach p. t. „ŚMIECH TO ZDROWIE"**. Kierownictwo artystyczne i reżyseria ppor. Pawłoskiego. Przy fortepianie Z. Buczyński.

Początek przedstawień o godz. 19.15. Bilety w cenie od 20 do 50 zł., wcześniej do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do początku przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

PARNELL W NOWYM PROGRAMIE!

Reprezentacyjny Polski Balet Parnella w całym zespole najwybitniejszych tancerek i tancerzy wystąpi w dużej sali Teatrów Miejskich w czwartek i piątek 22 i 23 b. m. o godz. 19-ej. Program składa się z 3 części. Pierwsza obejmuje nowe kompozycje na tematy polskie. A więc „Lajkonik Krakowski" z całym przepychem tradycyjnych sztandarów, taniec „Łucznik" według słynnego drzeworytu Skoczylasa — groteskę „Świr Świr za Kominem", „Zaloty na wsi" i wielki balet obrzędowy „Wesele chłopskie". Część druga przenosi nas w dziedzinę tańca narodów. Rapsodia węgierska Liszta, wizyjny taniec — poemat „Ave Caesar" — wyścig gladjatora kwadryga po sławę, obraz hiszpański „Corrida". Trzecia część wypełnia groteską parodystyczna „Cyrk Ballo", która stawia ten balet w szeregu pierwszych kompozycji tanecznych świata, na równi z najsłynniejszymi kompozycjami baletu Dajileffa. Zobaczymy trio extentryków Bom — Bim — Bom. Złota pantera ze zwym pogromcą. Cudowne dziecko, Greta Garbo, Kubusia — Szpinaka, umierającego łabędzia balet cyrkowy, wspaniałą staruchę, Cyrkową Ordonkę, wreszcie clou programu wyższą tresurę genialnego konia.

Kierownictwo muzyczne Zygmunta Wiehlera.

Sala Kameralna

Gościnne Występy Zespołu Artystów Katowickiego Teatru im. St. Wyspiańskiego.

„SZKARŁATNE RÓŻE"

(„Tak się zdobywa kobiety")

komedia w 3 aktach Aldo de Benedetti'ego

Dziś w sobotę 17 b. m. jutro w niedzielę 18 b. m. o godz. 19.15 oraz w dni następne występuje Zespół Katowickiego Teatru im. St. Wyspiańskiego z premierą komedii w 3 akt pióra Aldo de Benedetti'ego (przekład Wl. Krzemińskiego) p. t. **„SZKARŁATNE RÓŻE"** („Tak się zdobywa kobiety").

Udział biorą: **Maria Ursynówna, Władysław Sperczyński i Stanisław Winczewski**. Kierownictwo artystyczne **Stanisław Winczewski**.

Bilety do nabycia w kasie teatrów od godz 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień Tel kasy 21 61

Dla zabieranych ze sobą do Teatru dzieci należy wykupywać bilety.

Ogonek do numerowego, czyli nieobyczajny obyczaj

Wiele zjawisk życia powojennego musimy tolerować jako przejściowe zło konieczne. Wiele takiego zła musimy tolerować i na naszych P.K.P. Ale chcemy być przy tym świadomi jednego — **chcemy być świadomi, że ze złem się walczy.** Tymczasem...

Przychodzę na dworzec na pół godziny przed odejściem pociągu Staję potulnie w kilometrowym ogonku. Ogonek posuwa się w żółwim tempie. A czas płynie normalnie.

Do odejścia pociągu brakuje 15 minut, a przede mną stoi mniej więcej tyleż samo osób. Wyruszam na zwiady.

Oczywiście — z prawej strony kasy ogonek normalny, z lewej strony kasy **ogonek do numerowego**. Ogonek normalny lojalnie czeka, ten drugi natomiast rozpływa się w okamgnieniu. Numerowy ma dzisiaj dobry dzień. Coraz to dopada go jakiś zadyszany pasażer i wtyka pieniądze do garści. Numerowy kiwa poważnie głową: „Bądź pan(i) spokojny(a) — już tak, jakbyś siedział(a) w pociągu".

Do odejścia pociągu brakuje 10 minut. Zapytuję przeto, ob. numerowego, czy jest aby w porządku ze swoimi kompetencjami i wobec swoich władz, okazując tak nadzwyczajną gorliwość w świadczeniu usług obywatelskim kieszeniom. Na to ob. numerowy kwestionuje moją dotychczasową niekaralność i bardzo nielojalnie wobec swoich najpoważniejszych finansistów wymyśla mi od „szabrowników". Tej obelgi znieść nie mogę. Przywołuję przeto strażnika kolejowego. Przyszedł, coś mruknął, zakręcił się na pięcie i zniknął w tłumie. A numerowy „załatwia" dalej, nie omieszkawszy przy tym spiorunować mnie triumfującym wzrokiem.

Do odejścia pociągu brakuje 5 minut. Niepokonana szukam powtórnie strażnika. Nie ma. To nic, że na dworcu jest tłok, to nic, że w tłoku mogą być złodzieje, że mogą kogoś okraść, że ludzie wymyślają sobie, że się już prawie biją. Ob. strażnik jest zahartowany, ob. strażnik nic sobie z tego nie robi.

Do odejścia pociągu brakuje 2 minut. Zrezygnowana wracam do ogonka. Współtowarzysze niedoli ogonkowej aprobują moją chybioną inicjatywę. Numerowy pogardliwie wzrusza ramionami. Wtem powiada mi jedna starszawa, w eleganckie choć znoszone szatki odziana pani: „**Przed wojną należało do zwyczaju załatwiać kupno biletu przez numerowego.** Jemu to wolno robić!" — Mówiąc to pani wzdycha. I ona chętnie kontynuowałaby ten zwyczaj. Cóż, kiedy... Ale „fason trzyma". Nic to, że własna kieszeń schudła — ale przynajmniej dla cudzej szacunek pozostał!

Nie, łaskawa pani! — prawo obyczajowe ma niewątpliwie swoją rację bytu i swoją wymowę, ale nie wtedy, kiedy jest nieobyczajne A nieobyczajne są wszelkie prawa i wszelkie zwyczaje, oparte na przywilejach materialnych, zwłaszcza, gdy korzyść płynąca z przywileju jest równoznaczna ze szkodą nieuprzywilejowanego. **Jest absurdem, aby ktoś mający wypchaną kieszeń, przychodząc na pięć minut przed odejściem pociągu, wykupił bilet i pojechał, a ktoś drugi nie mający pieniędzy na wyrzucenie czy po prostu lojalny wobec współobywateli, przychodząc na pół godziny przed odejściem pociągu, nie zdążył wykupić biletu i nie pojechał.** Jeśli taki absurd władze kolejowe tolerują, to muszą położyć kres tej tolerancji. Tego domagają się wszyscy obywatele w imię praworządności władzy i w imię lojalności obywatelskiej — będących dwiema podstawowymi zasadami społeczeństwa demokratycznego.

Nawiasem, na zakończenie, nadmieniam, że jednak pojechałam. „Poczciwy" pociąg, bez żadnej łapówki, odszedł z dziesięciominutowym opóźnieniem. Kiedy uwożący mnie wagon znajdował się mniej więcej na środku terenu stacyjnego, spostrzegłem grupkę strażników kolejowych na służbie, pod bronią, gwarzących sobie beztrosko. Naokoło było pusto. Ani śladu żadnego ważnego obiektu, wymagającego licznej ochrony).

S. Z.

Konkurs piękności

Konkurs piękności, który miał się odbyć 15 b. m., z powodu uroczystości kościelnych i zarządzenia władz został przełożony na dzień 18 b. m. Dnia tego w Parku Miejskim im. Staszica wybieramy najpiękniejszą częstochowiankę. Sąd konkursowy będą stanowić wszyscy znajdujący się w parku mężczyźni, zaopatrzeni w odpowiednie deklaracje, które nabyć będzie można w kioskach na terenie parku. Dla najładniejszych częstochowianek po konkursie piękności konkurs tańca. W tym konkursie sądzić będą panie również za pomocą specjalnych deklaracji. Po konkursach ogólna zabawa taneczna. Dla urozmaicenia programu zaproszona jest orkiestra dęta, która grać będzie podczas konkursów na zmianę z gospodarzami zabawy — Miejską Orkiestrą Symfoniczną. Do tańca przygrywać będzie trzecia z kolei orkiestrą jazzowa.

Wycieczka Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów

Zarząd Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów zawiadamia członków, że dn. 18 sierpnia odbędzie się wycieczka kolarska do Lublińca.

Zbiórka w lokalu C. T. C. i M. w niedzielę o godz. 6.30.

Sport

K. S. Ruch — Czarni

W nadchodzącą niedzielę o godz. 18-tej na boisku „Metalurgii" w Radomsku odbędzie się sensacyjny mecz piłki nożnej pomiędzy KS Ruch Wielkie Hajduki — 6-cio krotnym mistrzem Polski a „Czarnymi". „Ruch" wystąpi w swym najlepszym składzie z Bromem, Spandlem, Dzielągiem, Peterkiem, Wodarzem, Cieślikiem na czele!

Zawody międzymiastowe Piotrków — Częstochowa

W sobotę, 17 bm. o godz. 18-ej na wolnym powietrzu, a w razie niepogody na sali Gmachu Stadionu o godz. 20-ej, odbędą się bokserskie zawody pomiędzy reprezentacjami Piotrkowa i Częstochowy.

Ponieważ pięściarze stanowią silny zepół odgrywający dużą rolę w Okręgu Łódzkim, przeto spotkanie powyższe zapowiada się emocjonująco i niewątpliwie ściągnie wszystkich miłośników boksu.

Victoria przegrywa nieznacznie z mistrzem Zagłębia

Czwartkowe spotkanie Victorii z RKU w Sosnowcu zakończyło się jej nieznaczną przegraną 1:2 (1:0), przy czym decydująca o zwycięstwie RKU bramka padła ze strzału samobójczego.

Prowadzenie dla Victorii, która zagrała doskonale, zdobył w I połowie **Obst**. RKU wyrównała dopiero w 70-tej minucie gry, a tuż przed końcem w zamieszaniu podbramkowym obrońcy Victorii wpakowali piłkę do własnej siatki.

Na niedzielę Victoria wyjeżdża do Będzina na rewanżowy mecz z Sarmacją.

CKS — RCKS (Czeladź) 2:1 (1:0)

CKS miał dobry dzień — **Krzyk** — interweniował pewnie, **Kuśmierczyk** był prawdziwym murem dla ataku gości, **Szatała** walczył nieustępliwie, pomoc **Czarnecki — Kaczmarek — Józefowski** szachowała umiejętnie zakusy przeciwnika, zaś atak **Zalas — Kubocz — Heine — Bojanek — Sącińskl** przeprowadzał ciągle groźne akcje, które jedynie dzięki doskonałej grze bramkarza czeladzian nie przyniosły podwyższenia wyniku.

RCKS okazał się drużyną ambitną i wytrzymałą, lecz grę na wysokim poziomie zaprezentował tylko na początku oraz w końcowym okresie meczu, kiedy zapewnił sobie przewagę.

W sumie zwycięstwo CKS-u nad wicemistrzem Zagłębia było w pełni zasłużone, gdyż CKS miał więcej z gry i był zespołem na ogół lepszym

Bramkę dla CKS-u zdobył **Zalas** (druga padła z pomocą obrońcy gości), dla RCKS-u środkowy napastnik.

Sędziował wzorowo **ob. Sowała.**

Udane zawody bokserskie

Urządzone przez OZB zawody na wolnym powietrzu należały do udanych imprez. Mieliśmy możność przekonać się na podstawie paru walk, że kursiści Sztamma poczynili znaczne postępy, wykazując w niejednym wypadku duże walory techniczne i taktyczne, a przede wszystkim poprawę kondycji.

Przebieg walk w poszczególnych wagach był następujący:

papierowa: **Ociepa** (Stradom) znokautował już w I rundzie **Zwierzchlejskiego** (CKS),

musza I: **Jędrzejewski** (Skra) w walce ze **Strychalskim** (CKS) wykazał ambicję i wytrzymałość, jednak nie miał odwagi zdobyć się na atakowanie przeciwnika, który wygrał na punkty,

musza II: 15-letni **Słota** (CKS) w spotkaniu z rutynowanym **Wiewiórą** (Stradom) przegrał wprawdzie na punkty swą pierwszą walkę w ringu, ale zaprezentował się b. korzystnie pod względem ruchliwości i wcale dobrego ciosu.

kogucia: **Purgal** (Częstochowianka) poczynił duże postępy i stawił dzielny opór **Krzyszkowskiemu** (CKS), który wygrał z trudem na punkty,

piórkowa: **Pudło** (Stradom) będąc równorzędnym technicznie osłabił swoje szanse, ograniczając się do defensywy, co spowodowało przegrana na punkty do **Chudego** (CKS).

lekka: **Machura** (Stradom) wygrał na punkty z **Małasiewiczem** (CKS), który zapowiada się jako b. dobry bokser.

półśrednia: **Berg** (CKS) wygrywa na punkty z kolegą klubowym **Żórawskim:** walka stała na wysokim poziomie technicznym,

półciężka: po najładniejszej walce zawodów, podczas której występujący po raz pierwszy w ringu **Morawski** (CKS) zaprezentował dobry cios i walory techniczne, w spotkaniu z **Warwasem** (CKS), sędziowie ogłosili zwycięstwo tego ostatniego, choć Morawski zasługiwał w zupełności na remis.

Sędziował w ringu ob. **Szyiński,** na punkty ob ob. **Szproch, Kluczny Michulka,** na czas ob. ob. **Sudziński i Roguski**. Zapowiadał ob. **Suchecki.**

Zawody zgromadziły 2.000 widzów i stoczone zostały w b. miłej atmosferze.

NA MARGINESIE

...Zawody rozpoczęły się o godzinie 18,30 zamiast o 18-ej, czyli z punktualnie półgodzinnym opóźnieniem...

...Pudło nie odważał się na energiczniejsze ataki, zaś Chudemu nie wychodziły ciosy; na podstawie ich walki ze sobą można stworzyć następujący kalambur: Pudło chudo atakował a Chudy pudło-wał ciosy...

...Jak wiadomo, wiewiórka jest b. zalotna: nie odbiegł od niej Wiewiór-a, który wyhodował sobie specjalnie na zawody i wyondulował zabójczą czupryne; zwracamy uwagę komisji bokserskiej na ten wstrętny, niesportowy zwyczaj i proponujemy zastosować maszynke do strzyżenia „na zero"...

...Gdy walczyli Berg i Żórawski, było widać, że nie wysilają się oni wcale: tłumaczyło się to podobno tym, że ci dwaj nierozłączni przyjaciele umówili się ze sobą na czwartą rundę, jaką mieli odbyć wieczorem w mieście...

...Miłą inowacją zawodów było ogłaszanie walk i podawanie wyników przez pewnego działacza bokserskiego ...w kapeluszu na głowie; trzeba jednak mu to wybaczyć, gdyż kapelusz był naprawdę twarzowy...

...„Bogatemu diabeł dziecko kołysze..." — szepnął po zawodach z zawiścią pewien członek pewnego, nie wykazującego żadnej działalności związku sportowego na widok uginającego się pod ciężarem walizki z pieniędzmi skarbnika najczynniejszego okręgu Częstochowy — Okręgu Bokserskiego; zazdrościć potrafi każdy, gdy jednak chodzi o pracę, to jest już o wiele gorzej...

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. Apr. 554/46 r.

ZAWIADOMIENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu komunikuje, że:

1) na wydane w lipcu karty odzieżowe wydawane będą za II kwartał b. r. materiały tekstylne wartości 56 punktów.
2) Wartość punktowa poszczególnych artykułów jest określona Zarządzeniem Min. Apr. i Handlu z dnia 10. V. 1946 r.
3) Tabele punktowe są do wglądu w sklepach tekstylnych SSS „Jedność" oraz w Wydziale Aprowizacji i Handlu.
4) Towary te będą wydawały sklepy „Jedności" przy ul. Berka Joselewicza 4 i przy ul. N. M. Panny 33.
5) Firmy zatrudniające ponad 50 pracowników mogą otrzymać w tut. Wydziale Aprowizacji i Handlu dyspozycje na pobranie i bezpośredni rozdział artykułów tekstylnych dla swej załogi.
6) Sklepy SSS „Jedność", a zakłady pracy, zatrudniające ponad 50 pracowników — jeśli będą wydawały bezpośrednio towary tekstylne winny w terminie do dnia 20. VIII. b. r. złożyć w tut. Wydz. Apr. i Handlu ul. Dąbrowskiego 7 pokój 221 naklejone IV — odcinki rejestracyjne z kart żywnościowych z miesiąca lipca b. r.
7) Gdyby wyżej wspomniane zakłady pracy w miesiącu lipcu nie przeprowadzały u siebie rejestracji kart odzieżowych — winny w terminie jak wyżej zamiast czwartych odcinków rejestracyjnych złożyć listy imienne pracowników z adresami i należycie ostemplowane karty odzieżowe.
8) Termin rozpoczęcia rozdawnictwa zostanie oddzielnie podany do wiadomości.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) **I. Kuśmierski**

Wiceprezydent Miasta (—) **D. Kapalski.**

Częstochowa, dnia 14 VIII. 1946 r. PAP 1668

SPROSTOWANIE

Zarząd Miejski Wydz. Apr. i Handlu w Częstochowie zawiadamia iż w ogłoszeniu o wydawaniu margaryny na miesiąc lipiec, zamiast dla IR. po 047 kg. winno być dla II kat. po 0,47.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu (—) **I. Kuśmierski**

Wiceprezydent Miasta (—) **D. Kapalski.**

Częstochowa dnia 16. VIII. 1946 r. PAP 1684

Oddział Drogowy P. K. P. w Częstochowie
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty związane z uruchomieniem filtra wodnego dla wieży ciśnień na st. Częstochowa Towarowa.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Drogowego w dniu 30 sierpnia 1946 r. o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanych sum przetargowych należy wpłacić przekazem pocztowym na konto VII. 260 Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi, z zaznaczeniem na odwrocie przekazu przeznaczenia wpłaconej sumy.

Kwit z wpłaconej sumy wadialnej należy dołączyć do oferty.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wybór oferenta. Ślepe kosztorysy i informacje otrzymać można w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego Al. Wolności 21.

PAP 1672 **Naczelnik Oddziału Drogowego.** (Podpis nieczytelny)

Porządek
NABOŻEŃSTW MURARZY

w parafii św. Rocha na dzień 18 sierpnia 1946 r. jest następujący: Godz. 8 rano — Msza św. godz. 11 suma z kazaniem, godz. 18 — nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Dnia 20 sierpnia o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne.
PAP 1651

Dnia 19 sierpnia b. r. jako w dniu święta murarzy, zostanie odprawione

NABOŻEŃSTWO

w kościele św. Zygmunta o godzinie 10 rano i nieszpory, na które to uroczystości inżynierów, mistrzów i członków zaprasza

Starszy Świata.
PAP 1633

5.000 nagrody

za odnalezienie skradzionego motoru marki Zündap 200 kub z Alei Wolności 52 (obok II Komisariatu) dnia 12. 8. 46 o godz. 20.30. Silnik za nr. 27006, rama 250047. Ostrzega się przed nabyciem. Zgłoszenia do II Komisariatu.

Fr. Gliszczyński
Pracownia Tkacka mechan.
Częstochowa, Wilsona 20/22
Przyjmuje zamówienia z powierzonego materiału.
PAP 1584

PRESZPAN
KUPUJĘ.
Wytwórnia Przyborów Szkolnych i Biurowych. **Częstochowa, Krótka 14.**
PAP 1689

CZĘSTOCHOWSKA WYTWÓRNIA ZABAWEK
poleca: wszelkiego rodzaju zabawki i przyjmuje zamówienia na wyroby drzewne. Specjalność: toczone.
Częstochowa, Targowa 15.
PAP 1656

POTRZEBNY PRACOWNIK
możliwie z rowerem na 4 godz. dziennie od 6 rano do 10 — kiosk z gazetami przy moście kolejowym **II Aleja.**
PAP 1693

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Kosiński Bolesław. Nr. 8

Skradziono dowód kolejowy wyd. przez Dyrekcję Łódzką na nazwisko Gonera Maria. Nr. 7

Zgubiono dowód osobisty wyd przez gm. Przerąb, kartę rejestracyjną i książeczkę wojskową wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Kukulski Władysław. Nr. 6

Zgubiono legitymację związkową, kartki żywnościowe, odzieżowe, dowód osobisty na nazwisko Pokusińska Katarzyna. Zwrot za wynagrodzeniem. Piastowska 14. PAP 1677

Zgubiono kartę rozpoznawczą, oraz kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Kielce na nazwisko Janowski Andrzej Przedbórz, Częstochowska 24. PAP 1660

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Kielce na nazwisko Orłowski Zygmunt zam. Przedbórz, Miejskie Pole. PAP 1659

Zgubiono dowód tymczasowy wyd. przez Zarząd Miejski we Włoszczowej na nazwisko Kuzecki Abram-Lewek. zam. we Włoszczowej. PAP 1658

Skradziono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej, kartę rowerową i inne na nazwisko Kopeć Włodzimierz. PAP 1671

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Ściebura Kazimierz. PAP 1674

Skradziono dowód osobisty, metrykę urodzenia, kartę osiedleńczą z Gdyni na nazwisko Dziurgot Michalina. PAP 1655

Zgubiono kartę rozpoznawczą i dowód rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Zięba Józef. PAP 1666

Dnia 11. VIII z pociągu godz. 10.8 na odcinku Bleszno — Korwinów wypadła torebka z jasnej skóry zawierająca kartę rozpoznawczą, kartę odzieżową, oraz inne dokumenty na nazwisko Konieczna Natalia. Łaskawego znalazcę, który jechał rowerem obok pociągu proszę o zwrot. PAP 1710

Skradziono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Radom i kartę żywnościową — lipiec — sierpień wyd. przez D. O. K. P. Wrocław na nazwisko Matejczuk Eugenusz. PAP 1701

Zgubiono marynarkę z dowodami na nazwisko Kowalik Piotr. Zwrócić za wynagrodzeniem. Kolonia Wierzchowisko Wójtostwo PAP 1716

Zgubiono dowód osobisty, orzeczenie wojskowe, kartę odzieżową, zaś wiadectwo od szczepienia ochronnego na nazwisko Kozioł Stanisława. PAP 1695

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Gass Kazimiera. PAP 1692

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Dobosz Józef. PAP 1711

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez gm. Kruszyna na nazwisko Kusztal Stefan. PAP 1707

Zgubiono książkę meldunkową z ul. Niedługiej 9. Proszę o zwrot do Ignacego Dudy. PAP 1706

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Ciosk Jan. PAP 1687

WOLNE POSADY

Spółdzielnia „Przewóz" zaangażuje siłę biurową znającą się na korespondencji, księgowości i pisaniu na maszynie Oferty Spółdzielnia „Przewóz" Aleja 14. PAP 1645

Niańka czysta, zdrowa do dwojga dzieci 2 miesięczne i 4-letnie potrzebna zaraz. Zgłaszać się PAP Aleja 61. PAP 1647

Potrzebne rutynowane szwaczki do szycia toreb damskich oraz do kroju. Garncarska 46 m. 14. PAP 1638

Potrzebna panienka do sklepu papierniczego. Aleja Wolności 26. PAP 1644

Potrzebna pokojówka do sprzątania pokoi hotelowych Wiadomość: Hotel „Bristol". PAP 1564

Potrzebni chłopcy przy rozprzedaży ryb. Zgłoszenia: Woj. Spółdz. Ryb Częstochowa, Śląska 4. PAP 1685

Potrzebna pomoc domowa. Wiadomość: Aleja 32 m. 24.

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Częstochowa, Katedralna 7. PAP 1654

Potrzebna gosposia, referencje po żądane. Zgłaszać się od 9 — 16 Aleja 40 m. 7 (I piętro front). PAP 1661

Energiczna z maszynopismem potrzebna, wiad. „Głos Narodu"

Pomoc domowa potrzebna. Narutowicza 25/27 Śledziński. PAP 1663

Potrzebna gosposia do młodego małżeństwa z dzieckiem. Wiad. ul. Dąbkowskiego 37 m. 2. PAP 1717

Potrzebna dziewczyna na maszynę pończoszniczą 156 na dobrych warunkach. Wiad. Kiosk róg Mirowskiej — Warszawskiej. PAP 1694

Potrzebna od zaraz gosposia z umiejętnością gotowania. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 15 II piętro oficyna m. 14. PAP 1703

Potrzebna dziewczyna do gospodarstwa. Wysockiego 30. Zabłocki. PAP 1675

KUPNO

Opony i dętki (całe i szmelcowe) samochodowe, motocyklowe, rowerowe, kupuje „Bazar sezonowy" Warszawska 15 PAP 1500

Gręple kupię. Aleja 30/9. PAP 1698

Prasy ekscentryczne 8, 10, 15. ton kupię. Warszawska 37 Jędrzejewska. PAP 1673

Parcelę w Żarkach najchętniej z budynkiem nabędę. Częstochowa. skr. poczt. 160. PAP 1709

SPRZEDAŻ

Dwie riksze do sprzedania Warszawska 21. PAP 1653

Młyńskie kamienie, turbiny, wszystkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki, gurty, nalewy do kamienia i t. p. oraz wszelkie artykuły młyńskie i t. p. poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. TP 1316

Okazyjnie do sprzedania duży budynek fabryczny w centrum miasta. Fabryczkę z budynkiem mieszkalnym sprzedam tanio. Dom 12 mieszkań z warsztatem mechanicznym i sklepem w śródmieściu cena 600.000 zł. Dom. 3ch piętrowy super komfort — centrum, ce na b. niska Dużo domów handlowych, gospodarstw rolnych i placów w centrum i na przedmieściach Częstochowy po cenach b. niskich do sprzedania. poleca i nowe zlecenia przyjmuje F-ma Starkiewicz Częstochowa, II Aleja 38 m 4 tel. 21 02 PAP 1665

Sprzedam rury do płotów, szyny do 3 m. odpadki skórzane do bębnów, 50 łóżek żelaznych, szmaty kopulaki, blachy miedziane 1,5 — 2 mm, rezerwuary, rurki do ram rowerowych i inne. Skład żelaza Warszawska 70. PAP 1691

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5 ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrana 100.000 zł. Nr 90635

Wygrane po 50.000 zł. Nr Nr 1094 11063 45726 39589

Wygrane po 20.000 zł. Nr Nr 10637 22241 29193 41187 309 42497 51408 54475 62393 65834 74657 92413

Wygrane po 10.000 zł. Nr Nr 3027 6815 12861 17544 26605 37274 38052 40294 676 43402 44376 46230 558 49646 50294 51774 52184 53009 790 56146 58570 60117 65923 68344 69664 71794 82438 86914 87248 747 88891 84907 98487

Wygrane po 5.000 zł. Nr Nr 289 2274 617 4155 342 6528 10082 201 479 11472 931 12677 14524 16643 866 21446 25475 26239 27274 806 31276 36188 39651 43785 45721 49203 421 846 985 51533 52212 974 53476 5[illegible]48 672 57097 170 58468 550 61758 [illegible]7 66927 67613 804 68353 70556 [illegible] 71642 75173 581 724 80053 672 998 81617 82037 87881 89447 94362 [illegible]129 96935 97371 99000 99376

Wygrane po 2.500 zł. Nr Nr 259 1727 296 338 3167 675 4440 602 853 5570 7596 8354 562 9433 10563 662 11349 925 13241 15100 355 16126 19771 20949 21753 23440 669 25455 26906 28119 29258 30666 31892 35189 451 522 800 36906 37039 286 651 40555 671 42431 591 663 44065 99 46450 720 49406 50270 738 804 931 51238 975 53108 240 54216 395 55848 56213 30 397 438 990 57643 52 755 58417 59898 61919 62047 672 63516 64720 65581 645 66054 405 829 67132 720 48 68958 69116 959 71263 393 73826 75122 76898 77596 78316 79193 80119 868 83046 84505 85804 86189 91547 93168 345 920 94883 95125 819 96688

Wygrane po 2.000 zł. Nr Nr 1299 555 2311 414 4529 5422 541 776 89 6186 499 819 7236 451 655 72 8149 341 594 11243 12691 798 13463 931 14068 907 15185 739 16557 712 17139 19257 714 20859 21112 22014 320 671 24167 775 25652 929 26152 875 28579 29637 736 928 30042 61 730 31425 34 32486 652 68 33121 223 34339 406 34 39550 95 40487 564 41252 478 618 986 89 43370 539 44067 204 469 586 789 45130 550 91 787 869 85 46073 47094 911 77 49151 629 50057 305 955 58291 52050 353 53983 54903 53 56083 354 426 974 59680 60351 454 566 879 61555 955 62099 399 747 73 64550 697 786 65801 988 67677 737 68065 [illegible] 743 880 933 69072 648 854 70017 366 71319 72915 73389 74856 75560 827 952 76923 77146 301 78272 79394 80441 81116 718 82099 342 54 83040 237 821 84315 452 85336 843 985 86554 645 758 87390 625 88435 89063 129 679 90193 730 92002 373 502 702 94019 95189 270 866 96413 97289 421 98526

Wygrane po 1.500 zł. Nr Nr 116 403 821 1250 771 887 970 2091 468 616 968 3043 193 237 303 482 669 4271 811 27 5024 275 587 779 912 6043 58 72 275 322 485 531 778 7316 355 443 623 779 943 8223 513 30 9153 95 309 461 731 10042 156 229 340 814 46 11350 12366 605 836 85 13029 69 446 572 601 57 936 15124 415 589 662 899 16144 478 906 74 17096 268 422 5 57 18090 151 502 736 19147 376 415 713 20303 88 442 520 86 773 824 989 93 21158 358 415 22098 129 369 481 583 613 705 974 23587 881 24007 33 91 130 204 451 528 58 869 25166 9 72 265 493 26310 575 650 779 80 934 63 27067 73 256 80 627 28444 970 29401 18 763 971 7 30298 309 524 985 31135 257 395 556 32039 148 50 5 341 808 987 33407 55 725 37 93 967 34409 37 89 573 754 35062 156 585 36324 462 750 38213 301 91 492 809 39452 69 586 70 993 41073 127 224 684 944 62 42014 102 424 547 840 43120 94 250 351 9 97 769 853 932 44069 350 508 884 45058 229 41 853 422 554 89 696 784 819 46068 404 47034 873 48182 351 435 64 503 703 59 49184 386 544 73 974 81 50050 283 300 70 909 37 51379 580 662 73 971 52018 26 8 102 47 336 536 53057 138 238 46 392 582 605 868 54236 54 402 60 696 732 825 919 55104 239 92 451 70 721 56172 406 739 57063 218 37 594 58667 82 713 834 59053 83 317 402 41 512 60089 389 752 904 26 61314 564 657 94 62106 15 62 4 252 360 407 539 616 927 63083 435 772 9 64170 204 18 42 91 654 63 85 738 65301 638 776 66059 266 88 554 676 866 67057 212 41 340 68 503 642 751 805 18 68098 441 69653 4 730 97 70044 221 583 653 735 71147 276 433 58 84 508 627 68 81 843 72287 421 849 73036 325 50 418 24 804 51 74005 133 79 701 949 75470 576 846 76150 292 443 779 75470 576 846 76150 292 443 779 916 77 77068 682 700 78218 51 344 432 71 658 79004 289 362 613 739 80311 491 81106 826 82084 141 240 341 454 505 13 743 859 67 83306 341 410 45 671 982 84062 73 265 580 978 85516 26 624 69 737 99 997 8601 114 439 50 73 974 87024 343 436 777 88129 517 928 37 89025 379 625 957 90381 414 734 82 91019 55 70 166 472 94 609 37 769 92032 363 95 622 62 93208 356 490 513 66 672 714 94120 472 519 625 95227 62 506 849 96074 149 332 95 466 93 618 919 97074 134 76 321 89 847 93 98149 262 323 691 871 83 99076 161 95 217 26 476 99638.

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

Radio 8 lampowe — oko, maszyna gabinetowa „Singer" sprzedam Kościuszki 25-17 parter. PAP 1635

Sklep spożywczy w b. dobrym punkcie (vis a'vis szkoły) z powodu wyjazdu za zwrotem kosztów remontu odstąpię. Wiadomość PAP. PAP 1670

Autobus na linii osobowej do sprzedania. Oferty do PAP pod nr 5331. PAP 1664

Dom parterowy z ogrodem do sprzedania. Ostatni Grosz. Wiad. pl. Daszyńskiego 12 sklep. Janikowski. PAP 1662

Sprzedam radio 4 lampowe. Targowa 4 m. 2. PAP 1714

Odstąpię budkę napoje chłodzące i owoce. Ul. 1 Maja Nr. 24. PAP 1715

Radio Mende do sprzedania. Kościuszki 14 m. 5 od 17. PAP 1699

Wapno lasowane stare do sprzedania. Kościelna 76. PAP 1702

Fortepian krótki koncertowy sprzedam. Kościuszki 18/20 m. 1. PAP 1686

Wapno gaszone do sprzedania w Rudnikach Wiad. Bociania 1/5 Wesołek. PAP 1657

Sprzedam skład węgla. św. Barbary 45. PAP 1646

Do sprzedania pies podwórzowy, duży, zły, tamże beczka do benzyny i cztery koła do wozu wysokie Wyczerpy, Dolne, Mastalerz. PAP 1696

Sprzedam motocykl DKW 350 k. stan b. dobry, oraz maszynkę trykotarską Nr. 8. Wiad. Ossowskiego 10. PAP 1700

Do sprzedania sklep spożywczy z towarem i urządzeniem na Warszawskiej. Wiad. Piotrkowska 12 m. 8 PAP 1713

Sprzedam budkę do przeniesienia. Al. Wolności 43/47. PAP 1678

Sypialnię jasną sprzedam Waszyngtona 41 m. 9, godz. 19 — 20. PAP 1673

Podziękowanie

Za wszelkie okazane nam wyrazy współczucia i tkliwe słowa pociechy wszystkim pracownikom Zarządu Miejskiego z p Prezydentem D. Kapalskim na czele, wszystkim przyjaciołom i znajomym za liczny udział w pogrzebach w dniach 6 i 12 sierpnia 46 r. naszych najukochańszych mężów i ojców

ś. † p.

Jana i Konstantego Szpryngierów

składają tą drogą najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać" pogrążone w ciężkim smutku

PAP 1704 **obie rodziny Szpryngierów.**

Parniki oszczędnościowe 80, 100, 120, 140 i 160 litrowe poleca Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. TP 1317

RÓŻNE

Pracownia sukien p. f. Br. Markowska przeniesiona Aleja 67 PAP 1437

Proszę Stanisława Rutkowskiego, który pracował przed wojną w zakładzie litograficznym p. p. Szymańskich w Częstochowie Aleja 33, lub kogoś z jego rodziny, aby się zgłosił w Częstochowie Aleja 9 do p. Olejniczaków. PAP 1630

Zamienię mieszkanie z ul Narutowicza na mieszkanie w okolicy Wały Dwernickiego, Chłopickiego Wiad. Narutowicza 33 m. 5. PAP 1688

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha Film" Warszawa, Jerozolimskie 27 Prowincje informujemy listownie TP 87

Fotografie wieczne na porcelanie do nagrobków wykonywa artystycznie „El-Cha Film" Warszawa, Jerozolimskie 27 Prowincje informujemy listownie TP 87

Do wynajęcia od zaraz w centrum miasta lokal nadający się na skład (remont duży). Wiad II Aleja 40 m. 12. PAP 1679

Zamienię pokój z kuchnią na 2 — 3 pokoje w okolicy podjasnogórskiej lub Waszyngtona i III-cia Aleja. Wiad. Kordeckiego 25 m. 6. PAP 1708

Dnia 19 sierpnia o godz. 8 rano w Katedrze, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

Julii Robak

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

Rodzina.

PAP 1712

Hurtowy wybór owoców poleca Lisowski. Wiad.: Aleja 3. PAP 1606

Pies duży, czarny przybłąkał się 15. VIII Wiad. Warszawska 17. Owocarnia PAP 1697

Poszukuję dwa pokoje z kuchnią, z wygodami w śródmieściu Wiadomość: Kilińskiego 21 u dozorcy. PAP 1669

Dwa sklepy do wynajęcia. Mostowa 11 gospodarz. PAP 1667

Przyjmuję do mereżki Aleja N. M. Panny 52 m. 8

Gręplę. Gręplujemy na poczekaniu wełnę i watę. Warszawska 86 Feliks. PAP 1705

Tapicer zdolny poszukuje robót w domach prywatnych wykonuje starannie — niedrogo Piłsudskiego Nr. 39 m. 3. PAP 1598

Zakłady Chemiczne „ANIOŁÓW"
ul. Warszawska 444.
przyjmą do pracy w fabryce robotników nie wykwalifikowanych. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Prosimy zgłaszać się do biura personalnego od godz. 9-ej do 15-ej.
PAP 1603

L. 018923.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.